PRENUMERATA WSPÓLNOTY
Zapisy do 20 grudnia na poczcie lub u listonosza.
PRENUMERATA ROCZNA-CENA PROMOCYJNA

Niezwykłe kolędowanie w Łukowie!

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota łukowska
Lukow24.pl
10 - 16 grudnia 2024 r. ■ nr 50 (1039) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

STRONA 9

▪ ŁUKÓW ▪ STOCZEK ▪ ADAMÓW ▪ KRZYWDA ▪ SEROKOMLA ▪ STANIN ▪ TRZEBIESZÓW ▪ WOJCIESZKÓW ▪ WOLA MYSŁOWSKA

Zginął po zderzeniu z przepustem

STRONA 4

Koniec śledztwa w sprawie tragedii w Kosutach

Śledczy ustalili, co było przyczyną tragicznego wypadku, do którego doszło w lipcu w Kosutach (gm. Stanin).

79-latek, kierując toyotą corollą, wypadł z drogi i wjechał w betonowy przepust. Mężczyzna zginął na miejscu

Otwarcie żłobka w Stoczku Łukowskim

STRONA 3

Zniknął wrak z ulicy Brzóski. Skuteczna interpelacja radnego Czubaszka

STRONA 8

Medale 550-lecia Województwa Lubelskiego dla zasłużonych radnych

STRONA 5

Groźny wypadek w Krynce! Osobówka zderzyła się z ciężarówką

STRONA 6

Do zdarzenia doszło 4 grudnia na drodze powiatowej w Krynce

Nowy market w Łukowie - od 4 grudnia jest czynny ALDI

STRONA 3

R E K L A M A

USŁUGI KOPARKO - ŁADOWARKĄ
SKŁAD OPAŁU
- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne
- przydomowe oczyszczalnie ścieków
Tel. 668 822 941
Łuków ul. Warszawska 83b

R E K L A M A

www.visionoptyk.eu
visionoptyk
KOMPLEKSOWE BADANIE WZROKU
DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
DYPLOMOWANI OPTOMETRYŚCI
600 237 573
ul. Stefana Zdanowskiego 11B | 21-400 Łuków

POMOGĘ ZAKUPIĆ i sprowadzić auto w USA i Kanadzie
TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW
Za usługę wystawiam fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja

R E K L A M A

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS
Łuków, ul. Świderska 113
ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKĄ
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm
tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

N 2000
ISSN 2083-2818
LUK

eprasa.pl eec25225e5

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 792 458 875
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Brak planowanych wyłączeń

R E K L A M A

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

Felieton Mateusz Popławskiego

Hejt w sieci w wersji lokalnej

W ostatnich dniach z zaciekawieniem czytam komentarze pod artykułami w lokalnych mediach. Między innymi otwarcie nowego sklepu w naszej okolicy wywołało falę reakcji w internecie, które przyprawiają o zawrót głowy.

„A w niedzielę do spowiedzi za zakupy w niemieckim markecie, bo to grzech i niezgodne z linią partii", „do szwabów poszli" czy „ale trzoda" – to tylko kilka przykładów z licznych wpisów, które można znaleźć pod postem. Takie komentarze pokazują, jak łatwo wyładować frustrację, ale też jak bardzo potrafią przekroczyć granice kultury i szacunku. Z jednej strony padają oskarżenia o brak patriotyzmu, z drugiej – wyzwiska kierowane do osób, które zdecydowały się na zakupy w zagranicznym sklepie.

Zamiast prowadzić konstruktywną debatę na temat preferencji zakupowych, część komentujących decyduje się na obrażanie innych. To smutne, bo przecież temat otwarcia nowego sklepu nie jest związany z politycznym wyborem, lecz po prostu z rzeczywistością codziennego życia.

Wszystko to prowadzi do pytania, co z naszą wspólnotą? Dlaczego tak łatwo nam oceniać i obrażać innych, nawet jeśli nie znamy ich powodów? Internet daje anonimowość, ale niech nie będzie to powód, by wyładowywać w nim złość i frustrację w sposób, który nikomu nie służy.

W teorii rozmawiamy o patriotyzmie konsumpcyjnym, a w praktyce większość w nas wybiera zagraniczne markety na każde większe zakupy. Grudzień to najlepszy miesiąc w handlu, wybierając prezenty, pamiętajmy o lokalnych sklepikach.

Mateusz Popławski

Felieton Bartłomieja Bryka

Mój basen jest lepszy niż Twój

W trakcie kampanii podzieliłem się z mieszkańcami m.in. moją propozycją rozbudowy krytej pływalni. Pomysł ten torpedowany był przez zwolenników obu burmistrzów – a to, że się nie da, a to, że za drogo, a to, że przecież trzeba zmienić plan zagospodarowania. Generalnie – panie Bryk, co pan okłamujesz mieszkańców. Niemożliwe i koniec.

Tymczasem ledwie po miesiącu trwania kadencji burmistrz Płudowski przedstawił na sesji projekt uchwały, w której zaproponował radnym, abyśmy przeznaczyli pół miliona złotych na opracowanie dokumentacji na budowę krytej pływalni. Głosów sprzeciwu nie było.

Jak widać, pomysł tego pryncypialnego Bryka nie był oderwany od rzeczywistości. Pomimo tego, co jakiś czas, burmistrz Płudowski stara się dezawuować moje propozycje dotyczące basenu, twierdząc, że pozostają one w sferze marzeń.

A przypomnę, że pół roku temu podjęliśmy uchwałę o nazwie „Budowa krytej pływalni w mieście Łuków".

Burmistrz nie przyjmuje do wiadomości, że obaj chcemy rozbudowy tego samego obiektu. Nie ma dwóch wizji - nierealnej Bryka i realnej Płudowskiego. Mowa o podobnym zamyśle na ten sam obiekt. Szkoda, że dziś burmistrz, zamiast docenić tę inicjatywę, woli stawiać ją w kontrze do swojej „słusznej wersji". No cóż, w ostatecznym rozrachunku cieszę się, że wszyscy zaczęliśmy dostrzegać, że budowa pływalni, to nie tylko inwestycja w infrastrukturę sportową, ale również w zdrowie i jakość życia.

Pomimo wszystkich prób dezinformacji i rozmywania tematu, jestem przekonany, że z czasem mieszkańcy dostrzegą, że propozycje, które wcześniej były lekceważone, zaczynają nabierać sensu. A dla mnie najważniejsze jest, by takie projekty powstawały z myślą o mieszkańcach, a nie były narzędziem do politycznych rozgrywek.

Bartłomiej Bryk

Co, gdzie, kiedy?

GRUDZIEŃ 11 ŚR.
Poświęcenie pomnika, Kosuty, godz. 12

GRUDZIEŃ 13 PT.
Spotkanie świąteczne ŁUTW, ŁOK, godz. 10

GRUDZIEŃ 15 NIEDZ.
Jarmark Bożonarodzeniowy, Łuków, godz. 10
Kiermasz Bożonarodzeniowy, ZO w Jedlance, godz. 12
Kiermasz „Dzieci dzieciom", ZS w Adamowie, godz. 13.30

OFERTY PRACY ŁUKÓW

URZĄD PRACY

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik produkcji ds. ciężkich, Łuków		4 496,00 zł	z
Asystent kas samoobsługowych z orzeczoną niepełnosprawnością, Łuków	1	4 300,00 zł	u
Sprzedawca obwoźny z samochodu, Łazy/Piekarnia Łukasik	1	5 000,00 zł	u
Pomocnik magazyniera, Płudy/ Wierzejki	1	7 000,00 zł	u
Sprzątacz taboru kolejowego, Łuków		3 372,00 zł	z
Sprzedawca, Łuków	1	4 300,00 zł	u
Sprzedawca na targowisku, Czeršl	1	4 300,00 zł	u
Elektryk, Karwów/SMYKOLANDIA	1	4 800,00 zł	u
Psycholog, Wojcieszków	1	5 900,00 zł	u
Asystent kas samoobsługowych z orzeczoną niepełnosprawnością, Stoczek Łuk.	1	4 300,00 zł	u

u - umowa o pracę z - umowa zlecenie

R E K L A M A

KARDIODIABETOLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG
LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI
PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna", Łuków
REJESTRACJA TELEFONICZNA: **693 870 894**

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

STOMATOLOG
KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- LASEROTERAPIA
- RTG
- WYBIELANIE
- BEZPŁATNE PRZEGLĄDY OKRESOWE

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48
TEL. 601 804 799

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GMINA ADAMÓW: 755 31 67
GMINA KRZYWDA: 755 10 06
GMINA SEROKOMLA: 755 45 02
GMINA STANIN: 798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989, Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE

HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK: Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY: Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA: Krzysztof Denisiuk 601 804 799
APTEKA: Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

ŁUK

eprasa.pl eec25225e5

Nowy market w Łukowie – od 4 grudnia jest czynny ALDI

ŁUKÓW: W środę, 4 grudnia o godzinie 6 w Łukowie został otwarty sklep niemieckiej sieci ALDI. W ciemny grudniowy poranek przed wejściem do marketu udekorowanym balonami zjawiła się grupa osób.

Na otwarcie marketu Aldi o 6 rano przyszła niewielka grupa osób

Kierownictwo sklepu powitało pierwszych klientów, którzy spokojnie ruszyli z koszykami zobaczyć, co można kupić w markecie tej marki.

Sklep stoi na nowym osiedlu przy Al. Ryszarda Kaczorowskiego 16, niedaleko popularnego centrum handlowego Vendo Park. Sklep ALDI sprzedaje wiele produktów pod własną marka. Firma zapowiada, że oprócz promocji na otwarcie, w kolejnych tygodniach klienci mogą też zdobyć bony zakupowe.

Łączna powierzchnia sklepu ALDI wynosi ok. 1000 m^2. Są udogodnienia dla klientów, jak krajalnica czy małe wózki zakupowe dla najmłodszych klientów. Jest spory parking. ALDI prowadzi ciche godziny, podczas których poziom bodźców w sklepie jest zmniejszany. Sklep otwarty będzie od poniedziałku do soboty w godzinach od 6 do 22, a w niedziele handlowe od 9 do 20.

mo

Pierwsze zabiegi przejdzie w 2025 roku

Ponad 100-letni pacjent przebadany przez specjalistów

Dąb został posadzony w listopadzie w 1918 roku

Dąb Wolności w Łukowie, bo to o nim mowa został poddany ekspertyzie dendrologicznej.

W listopadzie bieżącego roku przeprowadzono ekspertyzę dendrologiczną pomnika przyrody – dębu szypułkowego „Dąb Wolności," który od ponad stu lat rośnie przy Placu Narutowicza w Łukowie. Drzewo to, posadzone w listopadzie 1918 roku, jest żywym symbolem odzyskania niepodległości przez Polskę i jednym z najcenniejszych elementów dziedzictwa przyrodniczego i historycznego miasta.

Ekspertyza miała na celu ocenę stanu zdrowia dębu i przygotowanie rekomendacji, które zapewnią jego dalszy, bezpieczny rozwój. Specjaliści wskazali szereg zabiegów pielęgnacyjnych, które mogą pomóc w utrzymaniu tego zabytkowego drzewa w dobrej kondycji na kolejne dziesięciolecia.

Obecnie trwają prace nad wyceną zalecanych działań. Po jej zakończeniu, władze Łukowa złożą wniosek o zabezpieczenie odpowiednich środków w budżecie miasta na rok 2025, aby możliwa była ich realizacja.

an

Otwarcie żłobka w Stoczku Łukowskim

Fot. Żłobek Miejski Maluszek

Całkowity koszt budowy żłobka wyniósł 3 955 273,88 zł

30 listopada w Stoczku Łukowskim miało miejsce uroczyste poświęcenie i symboliczne otwarcie Miejskiego Żłobka „Maluszek".

Fot. Żłobek Miejski Maluszek

W wydarzeniu uczestniczyli liczni goście, w tym burmistrz oraz przewodniczący rady miasta, którzy symbolicznie dokonali otwarcia poprzez przecięcie wstęgi

W wydarzeniu uczestniczyli liczni goście, w tym burmistrz Marcin Sentkiewicz, przewodniczący rady miasta Krzysztof Szczepańczyk, radni miasta, skarbnik Ewa Soćko, inspektor Danuta Pulik oraz kierownicy i dyrektorzy lokalnych jednostek. Uroczystość rozpoczęła się od poświęcenia budynku przez księdza Roberta Ponikowskiego z parafii pw. WNMP w Stoczku Łukowskim. Następnie odbyło się symboliczne przecięcie wstęgi, którego dokonali burmistrz oraz przewodniczący rady miasta, inaugurując tym samym działalność nowoczesnego żłobka.

Całkowity koszt budowy żłobka wyniósł 3 955 273,88 zł. Środki na ten cel pochodziły z różnych źródeł:

2 460 750,00 zł z rządowego programu Polski Ład

1 451 101,78 zł z programu Aktywny Maluch

43 422,10 zł z budżetu miasta

Nowoczesny obiekt będzie służył najmłodszym mieszkańcom Stoczka Łukowskiego, oferując im komfortowe warunki do nauki i zabawy, a rodzicom wsparcie w godzeniu obowiązków zawodowych z rodzicielskimi.

an

Pożar sadzy w kominie gminie Wola Mysłowska

Do pożaru doszło w miejscowości Grudź.

5 grudnia w godzinach porannych strażacy dostali zgłoszenie o zapaleniu się sadzy w przewodzie kominowym w budynku mieszkalnym. Na miejscu zjawiły się trzy jednostki z OSP Ksawerynów, OSP Osiny i JRG Łuków. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, założeniu sita kominowego w celu ograniczenia intensywności palenia się sadzy. Czynności zakończono sprawdzeniem pomieszczeń budynku czujnikiem wielogazowym. Na szczęście w wyniku tego zdarzenia nikt nie ucierpiał.

an

Pożar samochodu dostawczego na drodze powiatowej

5 grudnia przed południem, na trasie między miejscowościami Drożdżak i Wola Okrzejska, doszło do pożaru samochodu dostawczego.

Na miejsce natychmiast skierowano jednostki straży pożarnej z OSP Krzywda, OSP Drożdżak oraz JRG Łuków, a także Policję. Straż zabezpieczyła teren i przeprowadziła akcję gaśniczą. Podczas zdarzenia droga była częściowo zablokowana a ruch odbywał się wahadłowo pod nadzorem strażaków, którzy zarządzali jego organizacją. Jak przekazał nam dyżurny z KPPSP w Łukowie kierowcy samochodu dostawczego nic się nie stało.

an

R E K L A M A

eprasa.pl eec25225e5

Zginął po zderzeniu z przepustem.

Koniec śledztwa w sprawie tragedii w Kosutach

Śledczy ustalili, co było przyczyną tragicznego wypadku, do którego doszło w lipcu w Kosutach (gm. Stanin). 79-latek, kierując toyotą corollą, wypadł z drogi i wjechał w betonowy przepust. Mężczyzna zginął na miejscu.

Fot. Policja

Toyota uległa dużym uszkodzeniom, poszkodowany 79-latek został zaklinowany wewnątrz auta. Musieli interweniować strażacy, którzy, by wydostać mężczyznę z wraku samochodu, użyli specjalistycznego sprzętu

Było słoneczne przedpołudnie, 18 lipca br., gdy mieszkańcy domów w pobliżu skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 807 w Kosutach z trasą na miejscowość Niedźwiadka usłyszeli huk.

To prowadzona przez 79-letniego mieszkańca gminy Stanin toyota corolla zjechała na przeciwny pas jezdni, a następnie na pobocze i do rowu, gdzie z impetem uderzyła w betonowy przepust.

W wyniku tego doszło do dachowania pojazdu. Toyota uległa dużym uszkodzeniom, poszkodowany 79-latek został zaklinowany wewnątrz auta. Musieli interweniować strażacy, którzy, by wydostać mężczyznę z wraku samochodu, użyli specjalistycznego sprzętu. Pomimo akcji ratunkowej, poszkodowany zmarł na miejscu zdarzenia.

Sprawę badała prokuratura. Postępowanie zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego.

- Na podstawie zgromadzonych dowodów, w tym zeznań naocznego świadka, ustalono, że do wypadku nie przyczyniły się osoby trzecie czy inne czynniki zewnętrzne, jak na przykład wtargnięcie zwierzęcia na drogę. Nieprawidłowości musiały zaistnieć ze strony kierującego toyotą, który na łuku drogi zjechał na pobocze i uderzył w betonowy przepust. Najprawdopodobniej przyczyną zdarzenia było niedostosowanie techniki jazdy przez poszkodowanego do łuku drogi - wyjaśnia prokurator Jolanta Niewęgłowska, pełniąca funkcję prokuratora rejonowego w Łukowie.

Ciało 79-latka zostało poddane sekcji zwłok.

- Przyczyną zgonu były obrażenia narządów wewnętrznych, m.in. w obrębie klatki piersiowej - dodaje prokurator Jolanta Niewęgłowska.

Biegły z zakresu medycyny sądowej nie znalazł podstaw do jednoznacznego stwierdzenia, że tuż przed zdarzeniem u mężczyzny doszło do nagłego pogorszenia stanu zdrowia, czyli na przykład do zawału.

Dominik Smagała

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO
GŁASEK
BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY,
NAGROBKI
PROMOCJA NA NAGROBKI!!!
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW
TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
607 240 032
NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KRUCZYŃSKI
DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA
I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny
TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA,
PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE
21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

ul. WILEŃSKA
SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400
BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków
www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl
Zaopatrzymy Twoją budowę !
BMI icopal ATLAS yetico KABE SOLBET Wienerberger ROCKWOOL FORBUILD KNAUF MAPEI H+H SOUDAL domax

LUK

Medale 550-lecia Województwa Lubelskiego dla zasłużonych radnych

Podczas X Sesji Rady Powiatu Łukowskiego wręczono Medale 550-lecia Województwa Lubelskiego dwóm zasłużonym samorządowcom.

W imieniu Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego oraz Wicemarszałka Piotra Bresia wyróżnienia wręczyli Radny Sejmiku Województwa Lubelskiego Ryszard Szczygieł oraz Starosta Łukowski Dariusz Szustek.

Medale otrzymali: Andrzej Wisiński, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Łukowskiego, Leonard Baranowski, wieloletni radny miejski (fot. Powiat Łukowski)

Medale otrzymali:
Andrzej Wisiński, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Łukowskiego, Leonard Baranowski, wieloletni radny miejski.

Odznaczenia te przyznano jako wyraz wdzięczności i uznania za wieloletnią działalność samorządową, zaangażowanie w rozwój regionu oraz kultywowanie jego dziedzictwa historycznego i kulturowego.

mo

Akcja policji i sokistów

Z pełną prędkością wjechał na przejazd kolejowy

5 grudnia policjanci z łukowskiej drogówki oraz funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei przeprowadzili wspólną akcję w rejonie przejazdów kolejowych.

Mundurowi uważnie obserwowali pieszych i kierowców, kontrolując, czy przestrzegają zasad bezpieczeństwa na skrzyżowaniach dróg z torami. Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym przy ul. Poważe zdecydowana większość kierowców wykazała się odpowiedzialnością, zatrzymując się zgodnie ze znakiem STOP. Za wzorową postawę, mundurowi wręczali im kamizelki odblaskowe.

Jak informuje policja: - Niestety w tym czasie dwóch kierujących pojazdami zignorowało znak drogowy nakazujący bezwzględne zatrzymanie się przed niestrzeżonym przejazdem kolejowym. Kierujący samochodami nawet nie zwalniając, przejechali przez niestrzeżony przejazd kolejowy. Na szczęście w tych przypadkach po torach nie jechały pociągi. Funkcjonariusze przypomnieli im o poważnych konsekwencjach takich zachowań, które mogą prowadzić do tragicznych w skutkach wypadków.

an

Fot.KPP Łuków

Mundurowi uważnie obserwowali pieszych i kierowców, kontrolując, czy przestrzegają zasad bezpieczeństwa na skrzyżowaniach dróg z torami

Siedem ton żywności trafiło do najbardziej potrzebujących z gminy Stoczek Łukowski

Ośrodek Pomocy Społecznej w Stoczku Łukowskim zakończył akcję wsparcia mieszkańców gminy.

Od 16 października do 30 listopada br. w ramach udziału w Programie Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021-2027 GOPS wydawał nieodpłatnie paczki żywnościowe w siedzibie ośrodka osobom, które złożyły wnioski o pomoc żywnościową w listopadzie 2023 r. i zostały zakwalifikowane do programu.

Fot.GOPS Stoczek Łukowski

Pomoc trafiła do 370 osób, łącznie rozdano ponad siedem ton żywności

Jak informuje kierownik placówki Paweł Lasota - Pomoc trafiła do 370 osób, w tym do seniorów i osób samotnych, którym pracownicy ośrodka dostarczyli paczki bezpośrednio do domów. Łącznie rozdano ponad siedem ton żywności o wartości prawie 48 tys. zł.

an

R E K L A M A

LUK

eprasa.pl eec25225e5

Groźny wypadek w Krynce!
Osobówka zderzyła się z ciężarówką

4 grudnia, tuż po godzinie 11, na drodze powiatowej w Krynce (gm. Łuków) doszło do poważnego wypadku drogowego.

Samochód osobowy zderzył się czołowo z ciężarówką, w wyniku czego dwie osoby zostały ranne i przewiezione do szpitala. Na miejscu zdarzenia zjawiły się służby ratunkowe. W akcji uczestniczyły trzy pojazdy z KPP SP w Łukowie, a także zastępy ochotników z OSP KSRG Gręzówka i OSP Krynka, którzy skupili się na zabezpieczeniu miejsca kolizji oraz wydobyciu poszkodowanych z uszkodzonych pojazdów.

Fot. KP PSP Łuków

Do zdarzenia doszło 4 grudnia na drodze powiatowej w Krynce

Do pomocy dołączyły zespoły ratownictwa medycznego oraz policja, która zabezpieczyła teren i rozpoczęła ustalanie przyczyn wypadku. Medycy udzielili pierwszej pomocy rannym, którzy potem trafili do szpitala. Policja prowadzi czynności wyjaśniające, mające na celu ustalenie, co doprowadziło do tego groźnego zdarzenia.

an

W akcji ratunkowej brało udział kilka jednostek straży pożarnej

Nowe lokale socjalne w Łukowie. Budowa w toku

Prace nad budynkiem mieszkalnym z lokalami socjalnymi przy ul. Żelechowskiej w Łukowie idą zgodnie z planem.

28 listopada wykonano żelbetonową płytę stropową nad parterem, monolitycznie wylaną z betonu. Obecnie trwają prace murarskie na drugiej kondygnacji budynku, obejmujące wznoszenie ścian konstrukcyjnych. Wykonawca zapowiedział zgłoszenie częściowego odbioru robót przeznaczonych do rozliczenia w 2024 roku na kwotę 716 tys. zł.

Przypomnijmy, że powstający budynek to wielorodzinny obiekt mieszkalny, który pomieści 12 lokali przeznaczonych na cele socjalne oraz pięć kontenerów mieszkalnych. Lokale te będą stanowiły część mieszkaniowego zasobu miasta, oferując wsparcie osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej lub o niskich dochodach. Z kolei kontenery mieszkalne posłużą jako awaryjne schronienie w sytuacjach kryzysowych. Budowa bloku oraz towarzyszącej infrastruktury planowo ma zakończyć się w lipcu 2025 roku.

an

Medal 30-lecia Panoramy Lubelskiej dla powiatu łukowskiego

Fot. Powiat łukowski

28 listopada w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyła się konferencja pt. „Konkurencyjne Lubelskie". Podczas uroczystości powiat łukowski został wyróżniony Medalem 30-lecia Panoramy Lubelskiej – prestiżowym odznaczeniem przyznanym jedynie 30 samorządom, firmom i osobistościom z województwa lubelskiego. Medal z rąk organizatorów odebrał wicestarosta łukowski, Janusz Kozioł.

an

Postępy budowy ul. Podgórnej w Łukowie

Budowa ul. Podgórnej nabiera tempa.

Zgodnie z harmonogramem prac, wykonawca zgłosił 28 listopada częściowe zakończenie robót, które są przewidziane do rozliczenia finansowego w 2024 roku. Na chwilę obecną realizacja projektu osiągnęła około 55 proc., co odpowiada wydatkom na kwotę blisko 1,3 mln zł. W pierwszej dekadzie grudnia planowane jest przeprowadzenie komisyjnych czynności odbiorowych, które ocenią dotychczasowe postępy. Projekt obejmuje budowę drogi o długości 497 metrów bieżących. Przewidziane są następujące elementy infrastruktury: jezdnia o szerokości 5,0 m, ciąg pieszo-rowerowy o szerokości 3,0 m, nowoczesne oświetlenie uliczne oraz kanał technologiczny.

an

Alarm gazowy przy ul. Stodolnej w Łukowie

2 grudnia mieszkańcy budynku przy ul. Stodolnej w Łukowie zaalarmowali straż pożarną z powodu wyczuwalnego zapachu gazu.

Na miejsce zdarzenia przybyły dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie. Strażacy błyskawicznie przystąpili do działań zabezpieczających, obejmujących zakręcenie głównego zaworu gazu, wyłączenie prądu w całym budynku oraz dokładną kontrolę instalacji gazowych przy użyciu czujnika wielogazowego. Na szczęście nie stwierdzono bezpośredniego zagrożenia wybuchem.

an

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA ŁUKÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.), Burmistrz Miasta Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Łuków przy ul. Piłsudskiego 17 oraz na stronach internetowych został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Miasta Łuków położonych w Łukowie przy ul. Siedleckiej przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego ograniczonego do podmiotów będących prawnymi dysponentami przyległych nieruchomości oraz w pobliżu ul. Strzelniczej przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego

Wymieniony wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni licząc od dnia 10 grudnia 2024 roku.

W związku z powyższym osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami mogą składać wnioski o ich nabycie w terminie sześciu tygodni od dnia wywieszenia wykazu za cenę ustaloną w wykazie.

Burmistrz Miasta Łuków
/-/ Piotr Płudowski

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA ŁUKÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), Burmistrz Miasta Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Łuków przy ul. Józefa Piłsudskiego 17 oraz na stronach internetowych został umieszczony wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Łuków, położonych w Łukowie przy ulicach: Ks. Stanisława Brzóski, Spokojnej, Kościelnej, Sochacz, Stodolnej, Rodzinnej, Ks. Jerzego Popiełuszki, w okolicach ul. Sochacz i ul. Radzyńskiej, pomiędzy ul. Jana Stanisława Majewskiego a ul. Gołaszówiec, przy zbiegu ul. Warszawskiej i ul. Dr Andrzeja Rogalińskiego, przeznaczonych do oddania w dzierżawę oraz do oddania w użytkowanie na czas oznaczony do 3 lat.

Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni licząc od dnia 10 grudnia 2024 roku.

Burmistrz Miasta Łuków
/-/ Piotr Płudowski

Dramatyczna akcja w Marianowie

Fot. OSP Wojcieszków

Żeby dostać się do poszkodowanego, strażacy musieli wyważyć drzwi

W środę o godzinie 10.10 służby ratunkowe zostały zaalarmowane przez numer 112 o konieczności interwencji w jednym z budynków mieszkalnych w Marianowie w gminie Wojcieszków.

Na miejsce natychmiast skierowano strażaków z OSP Wojcieszków, OSP Wola Bystrzycka oraz PSP Łuków. Strażacy wyważyli drzwi domu zamieszkiwanego przez starszego mężczyznę. Na miejscu pojawiła się również policja oraz zespół ratownictwa medycznego, który natychmiast przystąpił do działań mających na celu przywrócenie czynności życiowych mężczyzny. Niestety, mimo szybkiej i skoordynowanej interwencji, życia starszego mieszkańca nie udało się uratować. Służby prowadzą dalsze działania mające na celu wyjaśnienie okoliczności tego tragicznego zdarzenia.

an

LUK

eprasa.pl eec25225e5

Przelała ponad 15 tys. zł oszustom. Myślała, że inwestuje w kryptowalutę

19-latka wierząc, że inwestuje w kryptowalutę, przelała ponad 15 tys. zł na wskazane przez oszustów konto.

- Pod koniec ubiegłego miesiąca za pośrednictwem komunikatora skontaktował się z nią nieznajomy, pytając, czy szuka pracy. Kiedy pokrzywdzona potwierdziła, zaproponował jej zysk podczas inwestycji w kryptowalutę. Przesłał też link do pobrania aplikacji, gdzie będzie mogła kontrolować zyski - informuje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z policji w Białej Podlaskiej.

Kolejnym krokiem była wpłata gotówki na wskazane przez sprawcę konto. Były to pieniądze, które miały być wykorzystane podczas inwestycji. 19-latka dzięki zainstalowanemu programowi widziała też rosnący zysk na swoim koncie inwestycyjnym.

Gdy chciała wypłacić część zarobionych pieniędzy, okazało się, że niezbędne jest wykonanie kolejnych przelewów. Początkowo przystała na te warunki, jednak kiedy kolejne przelewy nie spowodowały wypłaty zainwestowanych pieniędzy, a pojawiły się kolejne prośby o wpłatę, zrozumiała, że została oszukana. Sprawę zgłosiła na policję. Straciła ponad 15 tysięcy złotych.

Joanna Niećko

NEKROLOGI

Powiat łukowski

Klementyna Celińska
103 lata
zm. 29 listopada, Role

Krzysztof Zieliński
49 lat
zm. 29 listopada, Łuków

Krzysztof Dzida 62 lata
zm. 29 listopada, Brzozowica

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Radzyniu Podlaskim

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel psycholog, Żakowola Poprzeczna	0,5	2 454,00 zł	u
Monter konstrukcji stalowych, Biała	1	4 300,00 zł	u
Sprzedawca, Radzyń	1	4 300,00 zł	u
Nauczyciel psycholog, Wola Osowińska/ZSR	0,5	3 253,25 zł	u
Psycholog, Wola Osowińska/ZPO	1	4 908,00 zł	u
Asystent do spraw analizy i badań terenu, Radzyń	1	4 300,00 zł	u
Pracownik produkcji, Radzyń/GFN	1	4 300,00 zł	u
Nauczyciel przedszkola, Bezwola/Nakonieczni	1	4 300,00 zł	u
Kierowca, Radzyń/Bryja	1	6 000,00 zł	u

u – umowa o pracę

Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Magazynier, Dawidy/Gospodarstwo Zielarskie	1	4 300,00 zł	u
Asystent osoby niepełnosprawnej, Parczew/MEDIS24	1	32 zł/godz.	u
Operator maszyn do obróbki skrawaniem, Opole	1	4 400,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego, Jabłoń	1	4 300,00 zł	u
Nauczyciel przedszkola, Parczew/RODIS	1	4 300,00 zł	u
Operator traku taśmowego, Dawidy	1	4 300,00 zł	u
Psycholog, Dawidy		60 zł/godz.	
Kierowca samochodu ciężarowego, Juliopol		4 300,00 zł	u

u – umowa o pracę

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kierowca autobusu, Terespol/JUST – TRANS	1	8 000,00 zł	u
Pracownik produkcji, Międzyrzec		30,5 zł/godz.	z
Mechanik pojazdów samochodowych, Biała Podl./MZK	1	6 000,00 zł	u
Inspektor ds. technicznych, Biała Podl./Bialskie Wodociągi	1	5 590,00 zł	u
Asystent biura, Sławacinek Nowy/BIAL – MICH	1	5 100,00 zł	u
Robotnik budowlany, Biała Podl./INSTAL – KOM	1	6 500,00 zł	u
Cieśla szalunkowy, Tłuściec		4 300,00 zł	u
Kucharz kuchni bliskiego wschodu, Biała Podl.	11	4 300,00 zł	u
Pracownik biurowy, Zalesie/WALTIMBER	1	7 000,00 zł	u
Kierowca C+E, Zalesie/WALTIMBER	1	11 000,00 zł	u
Konstruktor/technolog, Slawacinek Nowy/Gala BBG	1	11 300,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Grabanów Kol.	1	4 300,00 zł	u
Magazynier – operator wózka widłowego, Sławacinek Nowy/Gala BBG	1	5 600,00 zł	u
Mechanik/monter, Sławacinek Nowy/ Gala BBG	1	6 100,00 zł	u
Mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych, Strzakły	1	4 660,00 zł	u
Specjalista ds. turystyki, Biała Podl./MARIO PRESTO	1	5 000,00 zł	u
Referent, Biała Podl./MOPS	1	4 700,00 zł	u
Cukiernik, Międzyrzec	1	4 300,00 zł	u
Laborant, Biała Podl./Bialskie Wodociągi	1	4 660,00 zł	u
Pracownik administracyjno – biurowy, Woroniec	1	4 500,00 zł	u

u – umowa o pracę
z – umowa zlecenie

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Mrożenie cen energii w 2025 roku

Zakończyły się prace parlamentarne nad ustawą gwarantującą utrzymanie cen energii na dotychczasowym poziomie.

Zgodnie z jej założeniami od **1 stycznia do 30 września 2025 roku** cena 1 MWh dla wszystkich gospodarstw domowych zostanie utrzymana na poziomie **500 złotych netto**. W przypadku gdyby ustawa nie weszła w życie od 1 stycznia 2025 roku obowiązywałaby cena zgodna z taryfą przyjętą przez Prezesa URE, czyli około 623 złote netto.

Do części klientów trafiły już prognozy zużycia energii obejmujące pierwsze miesiące 2025 roku. To naturalny proces, wynikający z cyklu rozliczeń klientów, który musi być realizowany niezależnie od prac nad rozwiązaniami legislacyjnymi dotyczącymi zamrożenia cen. Wstrzymanie wysyłki prognoz spowodowałoby brak informacji u klientów o kosztach zużycia energii obejmujących okres nawet kilku miesięcy, w efekcie czego musieliby ponieść cały ten koszt jednorazowo.

Klienci nic nie tracą

Wejście w życie rozwiązania mrożącego ceny energii spowoduje, że spółki sprzedające energię dostosują swoje systemy rozliczeniowe do ceny zawartej w ustawie. Również taka cena będzie znajdowała się na prognozach wysyłanych przez operatora po wejściu w życie ustawy.

Jeśli klient PGE zapłaci za energię zgodnie z prognozą wystawioną przed wejściem w życie ustawy i na jego koncie powstanie nadpłata, to zostanie ona wykorzystana do rozliczenia kosztów energii w kolejnych okresach lub na wniosek klienta może zostać zwrócona.

Po wejściu w życie ustawy klienci PGE mogą zwrócić się o wystawienie nowych prognoz zgodnych z zamrożoną ceną.

Wysokość stawek przyjętych w prognozie na **2025 rok** można sprawdzić na rachunkach prognozowych. Jeśli jest to kwota **500 złotych za 1 MWh**, to jest to już stawka zgodna z projektem mrożenia cen energii.

materiał powstał we współpracy z PGE

BIA

eprasa.pl eec25225e5

Zniknął wrak z ulicy Brzóski.
Skuteczna interpelacja radnego Czubaszka

ŁUKÓW: Stare, zniszczone audi, które od długiego czasu blokowało miejsce na parkingu przy bloku na ulicy ks. Brzóski 18, już zostało zabrane.

Wrak blokował miejsce na parkingu bardzo długo, przy okazji szpecił i zaśmiecał otoczenie.

Po naszej publikacji Czytelnicy pisali do nas, że wrak stoi tam nie od kilku miesięcy, ale od kilku lat.

Jak się okazało, 4 grudnia wrak zniknął, o czym poinformowali nas czytelnicy (fot. Artur Czubaszek)

- Ten wrak stoi tutaj ponad pięć lat - pisał Czytelnik. - Od kilku lat, a nie kilku miesięcy blokuje miejsce - dodawał inny.

Skuteczne wezwanie

Mieszkańcy poprosili o pomoc w usunięciu wraku radnego Artura Czubaszka, który złożył w tej sprawie interpelację do burmistrza Łukowa Piotra Płudowskiego.

- Samochód jest porzucony, nie posiada rejestracji, ma powybijane szyby, urwane lusterko, a wewnątrz znajdują się śmieci. Proszę władze miasta o podjęcie czynności we współpracy z Komendą Powiatową Policji w Łukowie, zmierzających do usunięcia wraku - wnosił w interpelacji radny.

Zarządcą działki, na której stoi wrak, jest starosta łukowski. Dlatego do niego przekazano treść interpelacji.

Jak się okazało, 4 grudnia wrak zniknął, o czym poinformowali nas czytelnicy, a Artur Czubaszek napisał na swoich mediach społecznościowych.

- Wrak został w końcu usunięty. Właściciel dostał wezwanie, zareagował na pismo i wrak samochodu usunął. Dziękuję właścicielowi pojazdu za działanie, a zaangażowanym służbom za reakcję na moją interpelację – poinformował radny.

- Cieszę się, że ta sprawa została załatwiona. Dzięki tej interpelacji przy okazji zniknęło stare Tico, które kilka lat stało na parkingu przy ul. 11 Listopada - powiedział nam Artur Czubaszek.

mo

Inauguracja Roku Kulturalnego w gminie Łuków

W pierwszą niedzielę grudnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukowie odbyła się uroczysta Inauguracja Roku Kulturalnego.

Wydarzenie było okazją do podsumowania mijającego roku, pełnego inicjatyw i działań na rzecz kultury w gminie Łuków. Podczas uroczystości uhonorowano osoby oraz instytucje, które w szczególny sposób wspierały działalność GOK – zarówno merytorycznie, finansowo, jak i materialnie. Podziękowania płynęły w stronę lokalnych władz, organizacji oraz mieszkańców, którzy swoimi działaniami przyczyniają się do rozwoju życia kulturalnego w regionie. Szczególne miejsce w programie zajęły występy rodzimych zespołów artystycznych, które od lat stanowią fundament lokalnych inicjatyw kulturalnych.

an

Fot.GOK Łuków

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele KGW oraz KGiGW z terenu gminy Łuków

Podczas uroczystości uhonorowano osoby oraz instytucje, które w szczególny sposób wspierały działalność GOK

Adwentowe nabożeństwa w Łukowie

Zejdź z kanapy na Roraty!

Rozpoczął się adwent a wraz z nim nabożeństwa zwane roratami, które zazwyczaj odprawiane są we wczesnych godzinach porannych.

Pod hasłem „Zejdź z kanapy na roraty" parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie zaprasza wiernych do aktywnego przeżywania adwentu. Roraty w kościele odbywają się w środy i soboty o godzinie 6 rano. Dzieci uczestniczące w nabożeństwach mogą liczyć na ciepły poczęstunek w budynku poklasztornym. Ważnym elementem rorat jest symboliczne światło – dlatego warto zabrać ze sobą lampiony.

an

Fot.Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie

Roraty w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie odbywają się w środy i soboty o godzinie 6 rano

Gmina Łuków wesprze budowę chodnika przy drodze krajowej 76

GMINA ŁUKÓW: Rada Gminy Łuków zgodziła się na współfinansowanie budowy chodnika, ścieżki rowerowej i innych elementów infrastruktury przy drodze krajowej 76.

- Chodzi o budowę ciągu pieszo-rowerowego od przejazdu kolejowego na ul. Łapiguz w Łukowie do istniejącego chodnika w Sięciaszce Pierwszej oraz pięciu par zatok autobusowych. Dwie z nich powstaną w Sięciaszce Pierwszej, a pozostałe w Dąbiu. Wszystkie będą mieć perony i będą oświetlone. Prace, które będzie realizować Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, są planowane na lata 2025 - 2026 - wyjaśniał wójt gminy Łuków Mariusz Osiak.

Radni zgodzili się, by na to zadanie gmina przeznaczyła 1/10 kosztów całej inwestycji, które szacuje się na około 15 mln zł. Oprócz prawie 1 mln 480 tys. zł Gminy Łuków, podobne kwoty mają przekazać Miasto Łuków i Powiat Łukowski, a pozostałe 7/10 to udział własny GDDKiA.

III Bożonarodzeniowy Kiermasz Świąteczny „Dzieci – Dzieciom" w Adamowie już 15 grudnia

GMINA ADAMÓW: III Bożonarodzeniowy Kiermasz Świąteczny odbędzie się w niedzielę 15 grudnia o godzinie 13.30 w szkolnej sali gimnastycznej w Adamowie.

Całkowity dochód z wydarzenia zostanie przeznaczony na przygotowanie świątecznych paczek dla dzieci w trudnej sytuacji z gmin Adamów, Serokomla, Wojcieszków i Krzywda.

W programie:
występy dzieci i młodzieży,
kiermasz ciast i ozdób świątecznych,
licytacje.

Termin rekolekcji adwentowych w parafii św. Brata Alberta

W dniach 13-15 grudnia w parafii św. Brata Alberta w Łukowie odbędą się rekolekcje adwentowe.

Rekolekcje poprowadzi ks. Jarosław Ruciński, który poprzez swoje nauki pomoże w duchowym przygotowaniu do świąt. Parafia zaprasza również do udziału w roratach, które w czasie adwentu będą odbywały się w każdą środę oraz sobotę o godzinie 6.45. Wierni, szczególnie dzieci i młodzież, są zachęcani do przynoszenia lampionów, które dodadzą uroku mszy świętej, wprowadzając w radosne oczekiwanie na Boże Narodzenie.

an

LUK

eprasa.pl eec25225e5

Niezwykłe kolędowanie w Łukowie!

Fot.Klaudia Kalinowska

Wyjątkowy klimat wprowadzili „Wędrowcy - Kolędnicy"

Fot.Klaudia Kalinowska

Na scenie wystąpili m.in. Śmierć, Bocian, Diabeł, Wilk, Koza i wiele innych ciekawych postaci

6 grudnia o godz. 16 plac Solidarności i Wolności w Łukowie zamienił się w świąteczną krainę!

Wydarzenie rozpoczęło się od wręczenia nagród i dyplomów laureatom konkursu plastycznego na Kartkę Bożonarodzeniową 2024. Wzorem dla świątecznej kartki Bożonarodzeniowej ŁOK-u została praca Łucji Mościckiej.

Fot.Klaudia Kalinowska

Wiele osób przyszło, aby zobaczyć kolędników

Fot.Klaudia Kalinowska

Każdy chciał zdjęcie ze Świętym Mikołajem

Fot.Klaudia Kalinowska

Laureatom konkursu wręczono nagrody i dyplomy

Klimat świąt

W piątkowy wieczór plac w Łukowie rozbrzmiał dźwiękami świątecznych piosenek. Zgromadzeni goście mogli wspólnie odliczać sekundy do zapalenia lampek na ogromnej choince będącej wyjątkową ozdobą Łukowa. Ogromną radość na twarzach najmłodszych wywołało pojawienie się Świętego Mikołaja! Każdy chciał zrobić sobie pamiątkową fotografię. Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się też oświetlona ramka z napisem „Łuków", gdzie wszyscy mogli zrobić sobie zdjęcie na tle ogromnej choinki.

Magia tradycji

Wyjątkowy klimat zbliżających się świąt Bożego Narodzenia wprowadzili „Wędrowcy - Kolędnicy". Zaśpiewali dla zgromadzonych kolędy z różnych części świata i zachwycili wszystkich swoim występem. Oprócz poruszającej melodii mogliśmy zobaczyć piękne i kolorowe stroje oraz poznać historię ich powstania. Na scenie wystąpili m.in. Śmierć, Bocian, Diabeł, Wilk, Koza, i wiele innych ciekawych postaci. To właśnie występ kolędników cieszył się największym zainteresowaniem.

Klaudia Kalinowska

Jubileuszowe 25. Mikołajki w Zespole Szkół nr 2 w Łukowie

Fot.Klaudia Kalinowska

Piosenki świąteczne i kolędy rozbrzmiewały przez całe wydarzenie

Fot.Klaudia Kalinowska

Przybycie Świętego Mikołaja wywołało radość wśród gości!

Fot.Klaudia Kalinowska

Uczniowie przygotowali ciekawą część artystyczną

6 grudnia o godzinie 13.30 w Zespole Szkół nr 2 w Łukowie odbyły się niezwykłe Mikołajki. To już 25. raz. kiedy uczniowie wraz z kadrą pedagogiczną organizują tę ważną uroczystość.

Moc integracji

Było to spotkanie integrujące uczniów Zespołu Szkół nr 2 z podopiecznymi Domu Pomocy Społecznej w Łukowie. Goście byli zachwyceni niezwykle dokładnie przygotowanymi występami młodzieży. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu organizatorów tego dnia czuć było rodzinną atmosferę. Występ niespodzianka Patryka, Grzesia i Pawła spotkał się z ogromnym entuzjazmem zgromadzonych. Następnie wszyscy udali się na ciekawe warsztaty integracyjne.

Świąteczny klimat

Moc życzeń i ciepło płynęło ze sceny. Oprócz Świętego Mikołaja, który wzbudził ogromną radość wśród zgromadzonych, mogliśmy usłyszeć kolędy i piosenki świąteczne, które wprowadziły wszystkich w magiczny nastrój zbliżającego się Bożego Narodzenia. Wszyscy składali sobie świąteczne życzenia!

Klaudia Kalinowska

Fot.Klaudia Kalinowska

Dzięki ogromnemu zaangażowaniu organizatorów, tego dnia czuć było rodzinną atmosferę

Fot.Klaudia Kalinowska

Występ niespodzianka Patryka, Grzesia i Pawła spotkał się z ogromnym entuzjazmem zgromadzonych

LUK

eprasa.pl eec25225e5

Gmina Kurów: Zielone światło dla sortowni śmieci i biogazowni.

Mieszkańcy: Nie składamy broni

POWIAT PUŁAWSKI: Decyzja radnych umożliwia powstanie sortowni śmieci i rozbudowy gospodarstwa, na terenie którego ma zostać uruchomiona biogazownia. - Wybierając państwa, daliśmy wam mandat zaufania, powinniście reprezentować interesy mieszkańców, a nie inwestorów - ganią radnych niezadowoleni mieszkańcy i zapowiadają, że nie składają broni.

Arkadiusz Małecki,
wójt gminy Kurów

Nie tworzymy żadnej strefy wykluczenia. Idąc tym tropem, każdy zakład można uznać za wpływający w jakiś sposób na coś. Szanuję zdanie mieszkańców, mają prawo do swoich ocen, ale nie podzielam opinii, że w jakiś sposób ich wykluczamy. Jako urząd musimy dotrzymywać obowiązujących nas procedur, a radni po to są wybrani, aby reprezentować interes całej gminy i dbać o dobro wszystkich mieszkańców. W przypadku zmiany MPZP najpierw jest podejmowana uchwała intencyjna, co jest podane do publicznej wiadomości, następnie są rozwieszane obwieszczenia, są powiadamiani radni. To nie jest tak, że idziemy w coś na ślepo. Radni zostali zapoznani ze wszystkim, analizowaliśmy, jakie to może przynieść skutki, odbyliśmy wizytę studyjną. Czasami trzeba podejmować decyzje niepopularne, ale bez nich nasz społeczności nie rozwijałyby się. Po to są stworzone przepisy i wynikające z nich procedury w decyzjach środowiskowych czy w planistyce, aby w sytuacji, gdy coś powstaje i będzie miało jakikolwiek wpływ na środowisko, mieć realny wpływ na te inwestycje. Padają pytania w przypadku gospodarstwa z biogazownią - czy gmina coś ma z tego, a czy przekształcając działki na budowlane, ma? Nie.
Każda uchwała podejmowana przez Radę Gminy przechodzi kontrolę wydziału prawnego Urzędu Wojewódzkiego. Zdarza się, że jest uchylana w całości lub w części. Robimy wszystko, by projekt uchwały, a następnie podjęta uchwała nie została w żaden sposób uchylona, czy to w całości, czy w małym fragmencie, co nie znaczy, że takiego rozstrzygnięcia wojewoda nie może podjąć. Z drugiej strony, po to jest ta kontrola, aby nie dochodziło do sytuacji, że samorząd i organ uchwałodawczy robi, co chce. Staraliśmy się, aby proces zmiany w MPZP został przeprowadzony jak najlepiej, a w uchwale zapewnić mieszkańcom bezpieczeństwo. Ta uchwała jest o tyle specyficzna, że oprócz tego, że przechodzi przez nadzór prawny, to dodatkowo jest analizowana pod kątem planistycznym. Jeśli zostanie uchylona, to powtarzamy cały proces od początku.

Gmina musi się rozwijać

Władze gminy widzą zalety zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy, dzięki którym na terenie gminy - konkretnie w Barłogach - będzie mogła powstać sortownia odpadów. Wśród nich wymieniają utworzenie nowych miejsc pracy, wzrost dochodów z podatków od nieruchomości i podkreślają, że gmina już z korzyścią sprzedała gminną działkę, na której ma powstać inwestycja.

Sortownia powstanie na działce o pow. ok. 3 ha. Jak wynika z zapisów uchwały podjętej przez Radę Gminy, teren sortowni ma być otoczony z trzech stron pasem zieleni o szerokości 10 m. W pierwotnej wersji planu pasa nie było, został dopiero uwzględniony przy opiniowaniu dokumentu z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska, która nakazała taką zmianę. Jak podkreślają urzędnicy, okoliczne tereny mają właśnie takie przeznaczenie, w niedalekiej odległości znajduje się gminne składowisko odpadów. Zapewniają jednocześnie, że zapisy MPZP będą nakładały na inwestora szereg obwarowań, chociażby z uwagi na sąsiedztwo z obszarem chronionym „Kozi Bór", np. o zakazie lokalizacji zakładów o dużym ryzyku awarii przemysłowej.

Z kolei w Posiołku ma powstać gospodarstwo specjalizujące się w hodowli krów, a rolnik z terenu gminy, który chce je tam utworzyć, zamierza zlokalizować w nim biogazownię rolniczą. W ej sytuacji urzędnicy również nie widzą przeszkód do realizacji inwestycji, w przypadku której powierzchnię szacuje się na ok. 20 ha, przy czym pod zabudowę przewiduje się teren ok. 9 ha.

Jak wyjaśniają urzędnicy MPZP wskazuje na ograniczenia substratów, które będą mogły być dopuszczone do użytku w biogazowni.

- W planie zagospodarowania uwzględniliśmy wykluczenie odpadów z przygotowania i przetwórstwa produktów spożywczych pochodzenia zwierzęcego. Ponadto została ograniczona maksymalna moc biogazowni do 1,1 MW - wyjaśniają.

Mieszkańcy: Ale nie naszym kosztem

Mieszkańcy sprawę budowy sortowni odpadów i biogazowni widzą inaczej. Do inwestycji, jakie mają powstać w niedalekiej odległości ich domostw, podchodzą z obawą o środowisko, swoje interesy, zdrowie, a nawet życie. Dlatego w czasie konsultacji zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego zgłosili ponad setkę uwag. Podnoszą w nich negatywne skutki, jakie inwestycje mogą mieć dla ich zdrowia, bezpieczeństwa (ze względu na zwiększony ruch samochodów ciężarowych), środowiska naturalnego. Obawiają się odoru, plagi owadów, robactwa i gryzoni.

Swój protest, zwłaszcza przeciwko lokalizacji gospodarstwa z biogazownią, które ma powstać w Posiołku w sąsiedztwie przebiegającej tamtędy drogi ekspresowej S17, wyrażali m.in. poprzez pisma do gminy i banery, które wywieszali na ogrodzeniach swoich posesji.

Urzędnicy przeanalizowali wszystkie uwagi - wiele z nich w swojej treści podnosiło te same argumenty i wskazywało te same zagrożenia - i wszystkie odrzucili.

Burzliwa komisja

Pod koniec listopada zaopiniować zmiany w MPZP miała Rada Gminy, a następnie je uchwalić. Na obrady posiedzenia wspólnego komisji licznie przybyli również mieszkańcy miejscowości położonych najbliżej planowanych inwestycji. Mieli nadzieję, że być może swoją obecnością i dyskusją zdołają przekonać radnych do zmiany decyzji. Od początku atmosfera w sali obrad była gorąca, padały mocne słowa, zarówno ze strony radnych, jak i mieszkańców.

- „Dopóki ta Rada będzie, te inwestycje powstaną" - wypominali jednemu z rajców.

- Proszę opanować emocje. Nie róbmy kabaretu - strofował zebranych przewodniczący Rady Artur Poniewierski.

Mieszkańcy wyrzucali wójtowi i radnym, że nie pojawiali się na spotkaniach dotyczących zmian w MPZP.

- Czy w momencie sprzedaży tej działki, za bardzo dobrą cenę, państwo podjęli jakieś zobowiązania finansowe, że to zostanie przekształcone na daną funkcję? - pytała jedna z mieszkanek gminy w kontekście działki sprzedanej pod sortownię.

Wójt wyjaśniał, że do przetargu na sprzedaż gminnej działki mógł przystąpić każdy, a dopiero po wygranym przetargu, nowy właściciel wystąpił do gminy z wnioskiem o wprowadzenie zmiany w MPZP.

- Własność rzecz święta. Ktoś kupuje i może sobie tam posadzić rabarbar, jak chce - podnosił Arkadiusz Małecki.

- Widzę, że państwo bardzo sprzyjają tej inwestycji - zarzucała radnym i wójtowi.

Mieszkańcy, którzy mieszkają w pobliżu nie są tak zachwyceni - dodawała.

- Państwo radni są przedstawicielami mieszkańców. Czy jesteście pewni, że oni tam takiej inwestycji chcą? - pytała.

Radni jednak byli nieprzekonani.

- Panie przewodniczący, ta pani chyba już wyczerpała swój głos - rzucił któryś z rajców po kilku minutach słownej przepychanki między przedstawicielką mieszkańców, wójtem i Radą.

Wójt Małecki przekonywał, że sortownia to proekologiczna inwestycja. Firma, która ją zbuduje, deklaruje chęć zatrudnienia mieszkańców gminy.

- Czyli niepotrzebnie przyszliśmy, wszystko jest ustalone - denerwował się jeden z mieszkańców.

Tworzycie nam strefę wykluczenia

Zebrani zażądali wypowiedzi inwestora.

- Nie jestem państwa wrogiem - zaczął Kamil Mróz, członek zarządu firmy, która chce w gminie Kurów budować sortownię odpadów.

Tłumaczył mieszkańcom, że owszem rozglądając się za terenem pod inwestycję, prowadził rozmowy z wójtem Kurowa, którego pytał o tereny inwestycyjne. Podkreślał, że przystępując do przetargu, nie miał pewności, że go wygra. Nieruchomość kupił za ponad 2,5 mln zł i już od pewnego czasu odprowadza podatki do gminy. Zapewniał, że jego firma odbiera tylko określone rodzaje odpadów - makulaturę, folię (w tym od rolników)

- Nie odbieramy żadnych odpadów płynnych, niebezpiecznych, toksycznych - zapewniał.

Te wyjaśnienia jednak nie przekonywały mieszkańców.

- Folie po kiszonkach to nie będą fiołki - padało z sali.

- Pana biznes będzie realizowany kosztem mieszkańców- dorzucił ktoś inny.

> **Mieszkańcy**
> *Jesteśmy w północnej strefie gminy, to są te mniejsze, biedniejsze wsie i mamy wrażenie, że postanowiliście nas zaorać, tworzycie strefę wykluczenia*

- Jesteśmy w północnej strefie gminy, to są te mniejsze, biedniejsze wsie i mamy wrażenie, że postanowiliście nas zaorać, tworzycie strefę wykluczenia. Cuchnie wam, mamy wysypisko, mamy Bacutil, będzie poszerzane wysypisko, będzie sortownia śmieci - grzmiała jedna z mieszkanek.

Inwestor z kolei zarzucał mieszkańców, że zmiany w MPZP powinny zostać uchwalone już w maju, a on powinien być już na etapie pozyskiwania dotacji na budowę nowoczesnej hali.

- Jedyne co teraz mam to podatek do gminy Kurów i raty do banku za tę nieruchomość - podnosił Kamil Mróz i zwracał uwagę na to, że w gminie Ułęż (pow. rycki) do tej pory nikt nie skarżył się na to, że jego działalność jest uciążliwa.

Mieszkańcy zarzucali radnym brak empatii i że nie chcą wczuć się w ich sytuację. Podnosili, że osoby - radni - z Kurowa czy Klementowic, których sprawa nie dotyczy, decydują o ich najbliższym otoczeniu.

- To decyzja na pokolenia, nie na 10 lat, to decyzja dla naszych wnuków - mówiła mieszkanka i zwracała uwagę na fakt, że obawia się tego, że młodzi mieszkańcy będą nie chcieli budować się w swoich rodzinnych miejscowościach.

O żalu do radnych mówiła również była radna, dwóch minionych kadencji, która stanęła w obronie mieszkańców.

Głosowanie zakończyło się wprowadzeniem zmian w planie, Trzech radnych wstrzymało się od głosu. Pozostali obecni na sesji byli za.

„Smród nie ma granic administracyjnych"

Stanowisko mieszkańców sprzeciwiających się budowie biogazowni popiera Stowarzyszenie „Zielone Powiśle", którego działania kilka lat temu zablokowały budowę biogazowni przemysłowej przy znajdujących się w Końskowoli zakładach mięsnych. Organizacja podnosi, że obawy mieszkańców są słuszne, zapisy, jakie urzędnicy wprowadzają do MPZP o wyłączeniu substratów używanych w instalacji mogą okazać się niewystarczające, co jej zdaniem potwierdzają opinie ekspertów prawa administracyjnego.

- Tego typu ograniczenia, w formie tego typu zapisów, nie możemy ich wprowadzić, bo będzie to niezgodne z dotychczas funkcjonującym orzecznictwem - mówił podczas obrad komisji Janusz Próchniak, prezes „Zielonego Powiśla".

Jego zdaniem wojewoda może zakwestionować ten zapis i go uchylić, a to otworzy inwestorowi możliwość do wykorzystywania odpadów poubojowych, które jako substrat mogą trafiać do biogoazowni w Posiołku z pobliskich zakładów mięsnych z Końskowoli.

- Jakakolwiek możliwość ograniczenia na etapie wydawania decyzji środowiskowych jest już bardzo trudna - tłumaczył.

- Smród ma to do tego, że granice administracyjne go nie obligują - dodawał prezes „Zielonego Powiśla" zwracając się do radnych, by nie myśleli, że jakiekolwiek oddziaływania pozostaną tylko w obrębie działki, na której powstanie biogazownia.

Zwracała uwagę, że w tamtym rejonie mieszkańcy nie będą chcieli się budować, a zaniepokojeni są także mieszkańcy Chrząchowa - wsi w gminie Końskowola, graniczącej z terenem gminy Kurów.

Mieszkańcy Wólki Nowodworskiej i Posiołka podkreślają, że nie zawieszają broni i podejmą kolejne działania. Szczegółów na razie nie chcą zdradzać.

Marta Pietroń

REG

Jak głosowali radni?

„Za" zmianami w MPZP:
L. Aftyka
P. Czuchryta
T. Guz
W. Kozak
G. Kukier
T. Nesterowicz
A. Poniewierski
G. Próchniak
Z. Reszczyńska
J. Stasiak
G. Żaba

„Wstrzymali się"/głosowali sprzeciw (były dwa głosowania dotyczące odrębnie każdego miejsca)
S. Byzdra
G. Kusy
S. Struski

eprasa.pl eec25225e5

Oblał dom cieczą z kanistra. Groził, że zabije partnerkę

W dniu interwencji policjantów mężczyzna polał dom i samochód łatwopalną substancją.

Fot.KPP Ryki

Mężczyzna wielokrotnie wszczynał awantury domowe, podczas których wyzywał partnerkę obelżywymi słowami, rzucał w nią różnymi przedmiotami oraz ograniczał jej kontakt z bliskimi. W dniu interwencji wszczął kolejną awanturę, podczas której wziął kanister cieczą, którą oblał ścianę domu oraz stojący obok samochód pokrzywdzonej i groził ich podpaleniem

W piątek (29 listopada) mieszkanka powiatu ryckiego zadzwoniła pod numer alarmowy i poinformowała, że jej partner wszczął awanturę, podczas której niszczy mienie oraz polewa dom i samochód łatwopalną substancją grożąc ich podpaleniem.

Na miejsce pilnie skierowano funkcjonariuszy ryckie prewencji, którzy zatrzymali 43-letniego mężczyznę.

- Jak się okazało partner zgłaszającej od kilku miesięcy znęcał się psychicznie nad pokrzywdzoną. Mężczyzna wielokrotnie wszczynał awantury domowe, podczas których wyzywał partnerkę obelżywymi słowami, rzucał w nią różnymi przedmiotami oraz ograniczał jej kontakt z bliskimi. W dniu interwencji wszczął kolejną awanturę, podczas której wziął kanister cieczą, którą oblał ścianę domu oraz stojący obok samochód pokrzywdzonej i groził ich podpaleniem. Dodatkowo 43-latek kierował wobec partnerki groźby pozbawienia życia - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Zatrzymany mieszkaniec powiatu ryckiego trafił do policyjnego aresztu i usłyszał zarzuty znęcania się nad partnerką. Sąd go aresztował na trzy miesiące.

Sprawcy przestępstwa znęcania się grozi kara pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu.

Teraz pasażer nie przegapi żadnego pociągu

PKP PLK inwestuje w system informacji pasażerskiej. Do końca września na kilku stacjach w regionie przybędzie kilkaset wyświetlaczy na peronach i w przejściach, kamer monitoringu i głośników. Sprzęt zostanie zamontowany m.in. na dworcu w Puławach, Dęblinie, Nałęczowie czy Lublinie.

Iwestycja będzie realizowana na linii kolejowej między Otwockiem a stacją Lublin Główny. Zakłada montaż w sumie 290 wyświetlaczy, a także głośników oraz kamer monitoringu, które mają wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa pasażerów.

- Dzięki zintegrowanemu systemowi pasażerowie otrzymają komunikaty o odjazdach i przyjazdach pociągów równocześnie w formie wizualnej i głosowej. To duże ułatwienie dla wybierających kolej na codzienne dojazdy do pracy i szkoły lub okazjonalne podróże. W przypadku zmian w rozkładzie jazdy, przekazywane informacje będą aktualizowane. Bezpieczeństwo podróżnych zapewni nowoczesny system kamer monitoringu - mówi Anna Znajewska-Pawluk z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

W naszym województwie nowe urządzenia zostaną zamontowane na kilku stacjach. Najwięcej, bo 81 w samym Lublinie (22 na stacji Lublin Zachodni i 59 na stacji Lublin Główny). Poza tym w Dęblinie - 52, na stacji Puławy Miasto - 21, w Nałęczowie - 31, po dwa w Czesławicach, Sadurkach, Miłocinie Lubelskim i w Stasinie Polnym, a w Motyczu - cztery.

Marta Pietroń

Nielegalna wytwórnia alkoholu w powiecie. 40-latek z zarzutami

Prawie 400 litrów gotowego alkoholu oraz niemal 1500 litrów półproduktu tzw. zacieru znaleźli policjanci na jednej z posesji w powiecie puławskim. Właściciel usłyszał zarzut nielegalnej produkcji alkoholu.

Policja ujawniła na posesji w jednej z podpuławskich miejscowości dwie nielegalne instalacje do produkcji alkoholu

Fot.KPP Puławy

Funkcjonariusze z Wydziału do Walski z Przestępczością Gospodarczą podejrzewali, że 40-latek może prowadzić nielegalną produkcję alkoholu. W ub. tygodniu postanowili wejść na jego posesję, by sprawdzić swoje przypuszczenia.

- W pomieszczeniach piwnicznych i gospodarczych policjanci ujawnili dwie pracujące linie destylacyjne, szereg plastikowych beczek o pojemności od 50 do 200 litrów z zawartością cieczy o zapachu alkoholu, kilkadziesiąt pełnych butelek oraz plastikowych pojemników - kanistrów i baniek wypełnionych wysokoprocentową cieczą - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach i dodaje:

- Czynności na miejscu ujawnienia wytwórni trwały kilka godzin. Zdemontowane zostały obydwie linie produkcyjne, zabezpieczono szereg sprzętu typu urządzenie do filtrowania, węże, aparatury, beczki, garnki oraz szklane pojemniki z cieczą. Łącznie ujawniono i zabezpieczono blisko 400 litrów gotowego produktu oraz około 1500 litrów półproduktu, tzw. zacieru.

Wszystko trafiło do laboratorium Kryminalistycznego KWP w Lublinie. 40-latkowi grozi kara grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do 3 lat, a jeśli badania wykażą, że wyprodukowany przez niego alkohol był skażony, kara może być surowsza.

- Wstępnie obliczono, że uszczuplenie należności celnej z tytułu wyprodukowanego bez wymaganych zezwoleń alkoholu wyniosło ponad 26 tysięcy złotych - dodaje rzeczniczka puławskich policjantów.

Marta Pietroń

REG

Samochód uderzył w słup. Kierująca ma prawo jazdy od trzech tygodni

Fot.KPP Radzyń Podlaski

Kierująca i pasażerka Opla z obrażeniami ciała trafiły do szpitala

Radzyń Podlaski: 18-letnia kierująca oplem zjechała z jezdni, uderzając w słup trakcji elektrycznej. Prawo jazdy m od trzech tygodni.

We wtorek (3 grudnia) po godzinie 5 w Przegalinach Małych doszło do wypadku.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca samochodem osobowym marki Opel Corsa 18-letnia mieszkanka Radzynia Podlaskiego na zakręcie straciła panowanie nad pojazdem. Auto zjechało na pole uprawne, gdzie uderzyło w słup trakcji elektrycznej. Obrażeń ciała doznała kierująca oraz 18-letnia pasażerka. Obie kobiety zostały przewiezione do szpitala. Dwaj chłopcy w wieku 16 lat podróżujący w chwili zdarzenia oplem, nie odnieśli obrażeń ciała - informuje podkomisarz Piotr Mucha z KPP w Radzyniu Podlaskim.

Kierująca Oplem była trzeźwa. Dodatkowo mundurowi ustalili, że kierująca ma prawo jazdy od trzech tygodni.

Joanna Niećko

eprasa.pl eec25225e5

Kinga Aneta Okrasa Mistrzynią Polski

Artemida z Międzyrzeca Podlaskiego podbija polski Lash Art

Grecka bogini lasów i zwierząt, przeniesiona do współczesności za pomocą precyzyjnie stylizowanych rzęs i unikalnych ozdób, przyniosła Kindze Anecie Okrasie mistrzowski tytuł oraz dwie nagrody specjalne podczas Mistrzostw Polski Lash Art w Sopocie. Międzyrzecka stylistka udowodniła, że Lash Art to nie tylko trudna sztuka, ale także przestrzeń dla kreatywnych wizji.

Zwycięska stylizacja Kingi Anety Okrasy

Kinga Aneta Okrasa, mieszkanka Międzyrzeca Podlaskiego, zdobyła pierwsze miejsce oraz nagrody za najlepszą pracę wizerunkową i najbardziej kolorową stylizację w kategorii Lash Art. Tegorocznym tematem były greccy bogowie, a jej projekt – Artemida – zachwycił jury nie tylko precyzją wykonania, ale także unikalnością. Własnoręcznie przygotowała ozdoby, tworząc miniaturowe detale, które dopełniły imponującego dzieła.

Stylizacja rzęs, ozdoby, body painting i charakteryzacja – wszystkie te elementy powstały dzięki jej talentowi. Wyjątkowy efekt końcowy to rezultat dwumiesięcznej, codziennej pracy. Co ciekawe, Kinga Okrasa swoją wizję rysowała w telefonie, a modelką była jej siostra, która dzielnie znosiła trudy wielogodzinnych przygotowań.

To nie pierwszy sukces Kingi – w przeszłości zdobyła wyróżnienia w konkursach w organizowanych w Szkocji czy Włoszech. Mistrzostwo Polski, które zdobyła teraz, uznaje za swoje największe osiągnięcie. Marzy o występie na Mistrzostwach Świata w Paryżu w 2025 roku.

W rozmowie z nami zdradza kulisy swojego sukcesu oraz plany na przyszłość – w tym otwarcie salonu stylizacji rzęs w Międzyrzecu Podlaskim. Cały wywiad znajdziecie poniżej.

Radosław Grabowski

> Lash Art to sztuka stylizacji rzęs, która polega na tworzeniu wyjątkowych i kreatywnych efektów za pomocą przedłużania, zagęszczania i ozdabiania rzęs. W tej technice stylistki wykorzystują różne materiały, kolory i wzory, aby podkreślić oczy lub nadać im nietypowy, artystyczny wygląd. Może to być delikatne przedłużenie na co dzień lub bardziej odważne kompozycje, np. z kryształkami czy kolorowymi akcentami na specjalne okazje.

ROZMOWA Z Kingą Anetą Okrasą, Mistrzynią Polski w Lash Art

Nagrody dedykuję mojej modelce i „męskiej ekipie ratunkowej"

W Skąd wziął się w Pani życiu Lash Art i od jak dawna się nim Pani zajmuje?
- Od 13 lat przedłużam rzęsy. Dlaczego akurat Lash Art? Mistrzostwa ze zwykłych metod to dla mnie za mało. Zawsze byłam duszą artystyczną, malowałam m.in. obrazy. Tutaj przelewam swoje umiejętności na żywą postać. Uwielbiam łączyć kolory, kryształki, cyrkonie. Cała otoczka jest po prostu dla mnie. Lash Art to odskocznia od życia codziennego, od wszystkiego, co dzieje się na co dzień.

W Jak wyglądały przygotowania do mistrzostw i jak długo trwały?
- Do ostatnich mistrzostw dwa miesiące. Codziennie nad czymś pracowałam, bo robiłam nawet najmniejsze elementy. Ozdoby na rzęsy również wykonywałam ręcznie. Mini ptaszki, mini grzybki, wszystko. Własnoręcznie je lepiłam, malowałam.

W Co jest oceniane podczas takiego konkursu?
- Głównie rzęsy, na przykład ile kolorów użyłam. Im więcej, tym lepsza ocena. Oceniane są też ozdoby na rzęsach. Każda jest oceniana oddzielnie. Do tego równa linia rzęs, rzęsy dolne, ozdoby na nich. Dodatkowo oceniany jest body painting, makijaż, ogólne wrażenie. Dochodzi do tego również fryzura.

W I to wszystko robiła Pani sama?
- Tak, paznokcie, dobór butów, fryzura, to także moja praca. Wszystkim zajmowałam się sama, bo nie lubię, kiedy ktoś ingeruje w mój projekt. W tych zawodach najlepiej być uzdolnionym z każdej strony. Trzeba być fryzjerką, makijażystką i stylistką jednocześnie.

W W jaki sposób powstają projekty? Szkic w głowie czy jednak na kartce papieru?
- Rysuję je. Czasami potrafiłam wstać w nocy i powiedzieć: „Boże, Adam, mam pomysł. Muszę to narysować, bo zapomnę." I rysuję. Rysuję, a później to wszystko robię. Projekt na mistrzostwa zrobiłam akurat na telefonie.

W Kim była modelka i kiedy miałyście okazję zrobić próbę generalną?
- Modelką jest moja siostra, a ostateczną przymiarkę zrobiłyśmy dwa dni przed mistrzostwami. Byłam zadowolona z uzyskanego efektu, choć do ostatniej chwili dokładałam różne elementy, zwierzątka, postaci. Właściwie dzień przed mistrzostwami jeszcze coś poprawiałam, ciągle czegoś brakowało.

W Ale komisji konkursowej chyba nie brakowało. Jaka była Pani reakcja po tym, kiedy zobaczyli efekt końcowy?
- Sędzinami były kobiety, które wcześniej brały udział w Lash Artach. Nie było więc tak, że oceniał nas byle kto, tylko one się na tym naprawdę znały. Jedna z sędzin powiedziała, że takiej pracy na mistrzostwach jeszcze nie widziała. Był to dla mnie na pewno duży plus. Później pisała prywatnie i mówiła, że Mistrzostwa Polski to za mało, że powinnam pojechać na zawody międzynarodowe, na przykład na Mistrzostwa Świata do Paryża. I to jest moje marzenie, znaleźć się właśnie tam.

W Mistrzostwo Polski to jedno, ale były jeszcze dwie nagrody specjalne. Czego dotyczyły?
- Jedna była za najlepszą pracę pod względem wizerunkowym - stylizacji rzęs, ozdób, wykorzystania kolorów na rzęsach. Im więcej kolorów, tym lepiej. Druga za to, że jako jedyna miałam tak kolorową pracę. Inne dziewczyny stosowały bardzo stonowane kolory, zazwyczaj opierały swój projekt w jednych barwach. U mnie działo się bardzo wiele.

W Jako mistrzyni, uważa Pani, że poziom był wysoki?
- Szczerze mówiąc, spodziewałam się nieco wyższego.

W Czuła Pani, że mistrzowska praca zasługuje na pierwsze miejsce?
- Może to nieskromne, ale tak. Dałam od siebie bardzo dużo, pracowałam bardzo dużo czasu, ale jednocześnie spodziewałam się, że będzie bardzo wysoki poziom. Jedna dziewczyna miała dosyć ciekawą pracę, jednak byłam pewna swego.

Mistrzyni Polski w Lash Art - Kinga Aneta Okrasa

W Było coś, co sprawiło najwięcej kłopotu? Najtrudniejsza rzecz w czasie całego procesu przygotowań?
- Podczas mistrzostw okazało się, że najtrudniejsze było to, żeby moja modelka była w stanie wytrzymać tyle godzin. Zaczęłyśmy o 9:00. Na galę wyszłyśmy dopiero o 20:00, więc to jest ogrom czasu. Ubrałam moją modelkę i zanim przyszły sędziny, ona trochę słabła. Musieliśmy ją posadzić i jej wachlować, żeby nie zemdlała. Bardziej stresowałam się więc tym, żeby się nie przewróciła, niż tym, co sama robiłam. Miałam w głowie tylko to, nic więcej.

W Podczas każdych mistrzostw jest inny temat przewodni. Jaki był w tym roku?
- W tym roku była mitologia grecka, bogowie. Mistrzostwa Polski robią bardzo rzadko, bo to bardzo duży wydatek dla uczestniczek. Wszystko pokrywamy z własnej kieszeni. W drodze na zawody kilka razy robiłam przystanki, żeby zobaczyć czy na pewno wszystko się trzyma, nic się nie zniszczyło.

W Jaki jest więc orientacyjny koszt takiej stylizacji?
- Ponad 3 tys. zł, żeby wszystko stworzyć, kupić i wylepić. Ciasto do lepienia jest dosyć drogie, farby, cyrkonie. To wszystko kosztuje.

W Mistrzostwo Polski uważa Pani za swój największy sukces?
- Tak, zdecydowanie tak.

W Wcześniej były też inne nagrody, te zagraniczne. Z jakich zawodów je Pani przywoziła?
- Jedną zdobyłam w Bergamo, we Włoszech. To był też Lash Art. Wywalczyłam tam trzecie miejsce w 2017 roku. Przez dłuższy czas nie brałam w ogóle udziału w takich mistrzostwach ze względu na życie prywatne. Rok temu wzięłam udział po raz pierwszy od kilku lat. Był to konkurs online organizowany przez Szkotów. Tam udało mi się zająć pierwsze miejsce. Nie są to jednak równie duże emocje. Podczas mistrzostw online wysyłam zdjęcia i czekam na werdykt.

W Wspomniała Pani o emocjach. Jakie więc były przed ogłoszeniem wyników na Mistrzostwach Polski? Była Pani pewna swego?
- Patrząc na inne prace, spodziewałam się, że tak to się skończy. Bardziej byłam jednak zajęta tym, żeby wachlować mojej modelce. Jest nawet nagranie, kiedy przy niej stoję i wachluję. Nawet stojąc na scenie podczas odbierania pucharów, pytałam siostry, czy wszystko jest dobrze. Panikowałam strasznie z tego powodu. Fajne było jednak to, że przed wejściem dużo osób podchodziło, robiło sobie zdjęcia, pytali, jak wszystko zrobiłam.

W Są już jakieś przymiarki do Mistrzostw Świata?
- Są to kolejne koszty i to na pewno niemałe. Marzenie z pewnością jest, ale czy mi się uda? Zobaczymy. W tym roku Mistrzostwa Świata już się odbyły, więc czekam na 2025 rok. Na ten moment znów jestem zapisana na mistrzostwa online w Szkocji. Tematem będzie galaktyka, więc też będzie można się wykazać.

W Podczas wyjazdu, z panią i modelką była także „męska ekipa ratunkowa". Kto należy do rzeczonej ekipy?
- Oczywiście mój partner, partner mojej siostry i mój tato. Jako jedyna nie wzięłam żadnej kobiety do pomocy. Była taka możliwość, niektóre z pań korzystały m.in. z pomocy fryzjerek. Ja miałam w ekipie mężczyzn.

W Cała drużyna spisała się chyba na medal?
- Spisali się. Przycinali nitki, rozkładali kwiatki, przytrzymywali ozdoby, które przyklejałam, żeby się dobrze dokleiły, wachlowali razem ze mną modelce. Super pomocnicy.

W Dedykuje Pani komuś to zwycięstwo? Może właśnie swojej ekipie?
- Im przede wszystkim, ale też siostrze, która naprawdę dzielnie walczyła, nawet ostatkami sił.

W Czy w Międzyrzecu można gdzieś się do Pani zgłosić? Skorzystać z usług Mistrzyni Polski?
- Od stycznia otwieram swój salon na ul. Lubelskiej. Chciałabym prowadzić również szkolenia. Planuję z Lash Artu, ale na ten moment skrypty mam opracowane z podstawowych metod. Zobaczymy, jak wyjdzie z Lash Artem, bo muszę opracować to, o czym chcę powiedzieć kursantkom. Zanim jednak zacznę, chcę wystartować w kilku mistrzostwach i wtedy będę myślała co dalej. Marzy mi się również otwarcie szkoły stylizacji rzęs. Czy mi to wyjdzie w naszych okolicach? Czas pokaże.

REG

eprasa.pl eec25225e5

Witamy na świecie!

Liliana Tarasiuk, Kodeniec, powiat parczewski
ur. 4 grudnia, g. 17:08, 3150 g, 52 cm
Rodzice: Kinga i Tomasz
Rodzeństwo: Julian (8 lat), Zosia (6 lat)

Antoni Suzonowicz, Wisznice, pow. bialski
ur. 5 grudnia, g. 10:31, 4,20 kg, 54 cm
Rodzice: Dominika i Damian

Antoś Pałka, Stary Orzechów, pow. parczewski
ur. 1 grudnia, g. 5:42, 3920 g
Rodzice: Marta i Konrad
Siostra: Alicja (6 lat)

Amelka Marciocha, Włodawa
ur. 6 grudnia, g. 9:47, 2,70 kg, 51 cm
Rodzice: Wioleta i Piotr
Brat: Filip (1,5 r.)

Nikoś Kazubek, Lubartów
ur. 5 grudnia, g. 12:15, 3,30 kg, 55 cm
Rodzice: Justyna i Marcin
Brat: Tymon (3,5 r.)

Emilia Siwek, Lubartów
ur. 5 grudnia, g. 1:57, 3070 g, 53 cm
Rodzice: Wioleta i Paweł
Brat: Michał (3 lata)

Życzenia dla Czytelników

Zdjęcie bombki świątecznej wraz z życzeniami dla Czytelników Wspólnoty Parczewskiej. Bombka samodzielnie wyklejana, obwód 100 cm.

Ewa Jaszczak

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Śnieżka, Paweł Szczepaniuk, Radzyń Podlaski

Lord i Balbinka, Kinga Sławkowska

Psotka, Barbara Bylicka, Wiski

Gacuś, Tomasz Greczuk, Terespol

Mira, Małgorzata Kunaszyk

Czarnulka, Aleksandra Hołysz

Klakier, Monika Walczyk

Krecik, Weronika Iwanek

Kot Angeli Chadaj

Kot Weroniki Zachoszcz

Bobi, właścicielka: Sylwia

Krecik, Patrycja Oreszczuk

PODPATRZONE

Wysyłajcie do nas fotografie miejsc, zjawisk i wydarzeń, które Was poruszyły, zadziwiły, zaskoczyły, wzruszyły, a może rozśmieszyły lub rozzłościły. Dzielcie się z nami tym, co dzieje się w przyrodzie, chwalcie przygodami Waszych dzieci lub psikusami pupili. Wysyłajcie zdjęcia trofeów grzybiarskich czy wędkarskich. Zapraszamy do dziennikarstwa obywatelskiego i czujnego obserwowania otoczenia.
Na Wasze zdjęcia czekamy pod adresem: kontakt@24wspolnota.pl

Ewa Jaszczak

Wspomnienie z początków jesieni naszej czytelniczki z Łęcznej, Sandry Grzegorczyk. Pociąg Starlinków widoczny był gołym okiem

REG

eprasa.pl eec25225e5

Maria (1863-1947) i Jan (1845-1918) Kleniewscy z Kluczkowic - społecznicy i gospodarze okolic Opola Lubelskiego (cz. X - ostatnia)

Dziedzictwo Marii i Jana

Jedno ze zdjęć wykonanych w Kluczkowicach: Maria Kleniewska druga z lewej w pierwszym rzędzie, Jan Kleniewski drugi z prawej

Kleniewscy ok. 1880 roku. Mimo znacznej różnicy wieku, temperamentów oraz pasji tworzyli wyjątkowo dobrze dobrane stadło. Maria wspierała męża przy podejmowaniu decyzji biznesowym, Jan szanował i - zapewne po cichu finansował - jej społecznikowską pasję

Przodków obojga można zakwalifikować jako drobną szlachtę - jej spod Sieradza, jego spod Płocka. Dzięki własnej pracy i umiejętności podejmowania trafnych decyzji nie tylko dorobili się znaczącego majątku, ale też odcisnęli swoje piętno na życiu społecznym Opola i okolic na kilka dziesięcioleci.

Jan zmarł na „hiszpankę". *Od 28 grudnia 1918 roku zostałam sama* - pisze we *Wspomnieniach* Maria. O mężu pisze z tkliwością, szacunkiem, widząc w nim wzór cnót obywatelskich, ziemiańskich i rodzinnych.

Ostatnie miesiące

Maria umiera 10 września 1947. Ostatnie dwa lata życia spędza w Lublinie, w domu sióstr pasterek, które na Lubartowskiej prowadzą dom dla upadłych dziewcząt. Oczywiście nie ma mowy o powrocie do odebranego przez komunistów Dratowa, choć sprawy dawnej rodzinnej włości dalej ją bardzo ciekawią. Nie jest dane jej dożyć do konsekracji kościoła w Zagłobie o co mocno zabiegała u biskupa Wyszyńskiego. Właśnie on osobiście poprowadził w Lublinie uroczystości pogrzebowe. Potem trumnę odwieziono na cmentarz we Wrzelowcu, gdzie pochowano ją w asyście tylko wąskiej grupy najbliższych. Władze nie zgodziły się na pochówek w Zagłobie.

Następne pokolenie

Kluczkowice po rodzicach wziął ich drugi z kolei syn, urodzony w 1888 roku Przemysław (znany nam z opowieści o strzelaninie z działaczami PPS w 1906 roku - pisaliśmy o tym w numerze 47, zachęcamy do skorzystania z internetowego archiwum). W 1915 r. ożenił się z Wandą Pleiffrówną, córką bogatego fabrykanta warszawskiego co pozwoliło mu na inwestowanie w rozwój gospodarstwa. Mimo że w dzieciństwie nie cieszył się dobrym zdrowiem, jak się wydaje z całej rodziny miał w sobie najwięcej biglu i żyłki żołnierskiej. W czasie wojny z bolszewikami przystał do słynnego (trochę też osławionego...) oddziału majora Jaworskiego gdzie wykazywał się wielkim męstwem. W czasie II wojny światowej zaangażował się w konspirację, w związku z czym był więziony na Zamku w Lublinie i skazany na karę śmierci, od której udało się go wyreklamować potężną łapówką. Musiał jednak wyprowadzić się z Kluczkowic do Warszawy, gdzie zginął wraz z żoną rozstrzelany przez Niemców w czasie Powstania.

Witold (urodzony w 1880 roku), wykształcony na studiach rolniczych w niemieckim Hohenheim (jedną z największych ciekawostek jakie przywiózł był fakt, że nawet fornale mieli tam gimnazjalne wykształcenie, co Maria skrzętnie odnotowała...), natychmiast po powrocie objął włość w Szczekarkowie i zasłynął jako znakomity specjalista od drzew owocowych. Efekty jego rozmaitych dobrych praktyk wielokrotnie były nagradzane na wystawach rolniczych. Ożeniony w 1906 r. z Zofią Zieleniewską miał dwóch synów, Jana i Stanisława. Zmarł w 1927 roku

Córka, urodzona w 1883 roku Halina Iłłakowiczowa, podzielała społecznikowskie pasje matki. Wywianowana została na Łaziskach. Można ocenić, że jej dzieci (a zwłaszcza Olgierd Jerzy, podzielający konserwatywne i katolickie poglądy babci, mocno zaangażowany w działanie Narodowych Sił Zbrojnych) należały do ulubieńców Marii. Podkreślić należy, że Halina była osobą doskonale wykształconą także na niemieckich uniwersytetach.

Ślady pamięci

Rola Kleniewskich w rozwoju społecznym Kluczkowic, Zagłoby, okolic Opola i całej Lubelszczyzny jest nie do przecenienia. W krajobrazie kulturowym znajdziemy więc kilka miejsc, które poświęcone są pamięci Jana i Marii. W odrestaurowanym Pałacu w Kluczkowicach od 2007 roku mieści się Muzeum Regionalne, prowadzące działalność kolekcjonerską, konserwatorską, wystawienniczą i edukacyjną. We wrześniu 2022 w Opolu stanęła, z inicjatywy społecznego komitetu, ławeczka Jana Kleniewskiego (na podobieństwo tej np. Prusa w Nałęczowie czy Szwejka w Przemyślu). Dobrym pomysłem byłoby postawienie kolejnej dla jego małżonki. Imię Jana Kleniewskiego od 2022 roku nosi mieszczący się na terenie powiatu opolskiego odcinek Nadwiślańskiej Kolei Wąskotorowej. „Jan Kleniewski" nazywa się również okazały, mierzący 29 metrów wysokości i 4 metry obwodu pnia, dąb szypułkowy rosnący na stacji kolejowej w Karczmiskach. W Lublinie na dawnej Lemszczyźnie, w okolicach dzisiejszej ulicy Obywatelskiej i Akademii Medycznej, znajdziemy ulicę Kleniewskich, którzy kiedyś mieli w tym miejscu siarkownię chmielu a zaczątki dzisiejszego szpitala onkologicznego to były ponoć ich zabudowania gospodarcze.

Zbigniew Smółko

REG

Polecajka bibliograficzna:

Najważniejszym i najcenniejszym źródłem informacji o rodzinie Kleniewskich w Kluczkowicach i Zagłobie jest pamiętnik Marii Kleniewskiej „Wspomnienia", opublikowany w Opolu Lubelskim w 2002, niestety w dość niewielkim nakładzie i poza bibliotekami lokalnymi dostępny w zasadzie tylko w czytelniach akademickich. Uzupełniony jest o kontynuację i rozwinięcie niektórych wątków przez pana Wojciecha Włodarczyka „Bratów Marii Kleniewskiej". Ciągle niezbędnym bo w zasadzie jedynym usystematyzowanym zbiorem informacji jest publikacja pani Marii Soborskiej „Szkice z dziejów Kluczkowic". Dla lepszego zrozumienia fenomenu społecznej działalności Kleniewskiej warto zajrzeć do książki pani Marty Strzeleckiej „Ziemianki: co panie z dworów łączyło z chłopkami" opowiadającej o działającej niegdyś w Nałęczowie szkole dla dziewcząt, będącej dziełem organizacji zakładanych kiedyś w Kluczkowicach przez Marię i przez nią wymyślonym (choć jak podkreślają komentatorzy sfinansowanym przez panów...)

Kleniewskich relacje z Żydami - z pamiętnika Marii

Około roku 1893 przyszedł do mnie z projektem, żeby zlikwidować żydowskie pośrednictwo przy wpłatach akcyzy w Janowie Lubelskim, wybrał sobie jednego z fornali, któremu czynność tę poruczył. Był to ostatni pośrednik - Żyd, który kręcił się przy folwarku. Nie wyzwolił się jedynie z pośrednictwa Żydów w branży drzewnej, skarżył się, że musi używać brakarzy Żydów, bo tylko wśród nich byli wykwalifikowani specjaliści. Od czasu do czasu musiał też posługiwać się kredytem żydowskim. Jak trudno było o wzajemne zaufanie i transakcje bezpośrednie między właścicielami majątków świadczy fakt, że śp. Jan Kleniewski potrzebował kiedyś większej partii jęczmienia do słodowania - większa ilość znajdowała się w sąsiednim majątku. Sąsiad nie chciał nawet mówić o sprzedaży, wierzył bowiem więcej Żydowi w jego obznajomienie z rynkiem zbożowym jak zainteresowanemu. Transakcja odbyła się za pośrednictwem Żyda. (...) Starał się jak najwięcej wykupić od Żydów drobnej własności ziemskiej i dlatego kilkanaście takich gospodarstw nabył, potem odsprzedawał je chłopom (...) Chętnie bardzo dopomagał mi do zakładania małych sklepików, których otworzyłam cztery - miały one na celu regulowanie cen. Zakładanie sklepików było rzeczą trudną i niebezpieczną. Zakupy trzeba było robić w hurtowniach żydowskich, w głębokich, piątych czy szóstych podwórzach i zaułkach. Nawet hurtownie dewocjonaliów były w rękach żydowskich. Gdy wybierałam się na zakupy, brałam serdelka i bułkę w kieszeń i cały dzień spędzałam w hurtowniach (...) Mój mąż cieszył się ogromnym poważaniem u Żydów i taki pan Munysz - wielki kupiec z Lublina mówił mi: Kiedy Pan Kleniewski powie, że dziesiątego kwietnia wypłaci jakąś sumę, to już pierwszego kwietnia można na tą sumę robić transakcję. Mawiał też, że nie potrzeba mu podpisu pana Kleniewskiego - wystarczy jego słowo. Munysz ten chodził w jedwabnym chałacie, ale mego męża zawsze w rękę całował

eprasa.pl eec25225e5

Szymon Ługowski (1530 Łuków - 1583 Kraków) - finansista, skandalista, przy okazji biskup-nominat przemyski (cz. III)

Księdza biskupa Ługowskiego materialne wzloty i duchowe upadki

XVI-wieczny dworak, który dzięki inteligencji, pracowitości i brakowi skrupułów przeszedł daleką drogę z podłukowskiego zaścianka na królewskie komnaty.

Mimo że formalnie był duchownym, a pod koniec życia o mały włos nie został biskupem, słynął z zamiłowania do hulanek i rozpusty.

Daleką drogę przeszedł w swoim - zaskakująco jak na duchownego i zakonnika barwnym - życiu ksiądz Szymon Ługowski. Urodził się jako syn zubożałego szlachcica, który musiał porzucić wszelkie ambicje rycerskiego i ziemiańskiego stylu życia i przeniósł się do Łukowa, by tam szyć buty. Jego synowie wykształcenie otrzymali najpewniej dzięki pewnej zamożności rodziny żony, po której przyjęli nazwisko.

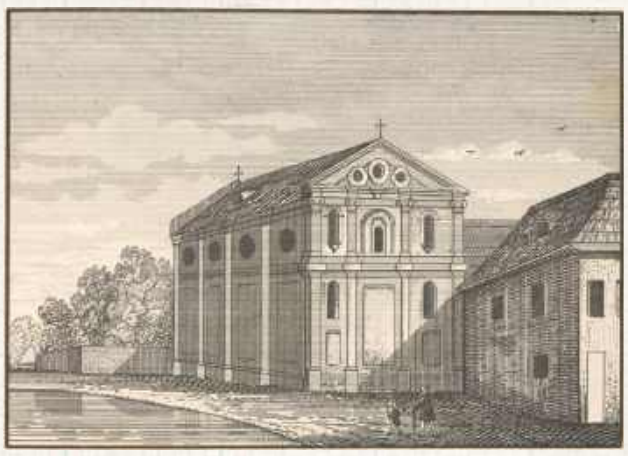

Kościół św. Jadwigi na krakowskim Stradomiu na rycinie z roku 1855. To tutaj (bo stojąca w XVI wieku świątynia została w XVII wieku zastąpiona nową) miał pomieszkiwać ks. Ługowski wraz z progeniturą i przy niej zostać pochowany. Obecnie znajduje się tu kamienica, hotel oraz apartamentowiec. W czasie prac budowlanych w 2018 roku odkryto cmentarz z 1600 pochówkami. Nie jest wykluczone, że jeden z nich należał do księdza Szymona Ługowskiego, syna podłukowskiego szewca, Marcina z Szaniaw Rogalskiego

Od syna szewca do rekina renesansowej finansjery

Szymon zrobił karierę w stylu amerykańskim, absolutny *self-made man*: już jako młodzieniec zwrócił uwagę otoczenia jako specjalista od zarabiania i liczenia pieniędzy. Potrafił wspinać się jednocześnie po kilku drabinach: zarabiał niekiepsko jako wysokiej rangi urzędnik skarbowy, zarobione pieniądze inteligentnie i skutecznie inwestował.

A że jeszcze przy okazji przyjął święcenia kapłańskie, to i sutanna sporo drzwi potrafiła otworzyć. Doskonałym przykładem *modus operandi* Ługowskiego było objęcie zwierzchnictwa nad tyleż prestiżowym, co dochodowym klasztorem kanoników regularnych Grobu Pańskiego czyli tzw. `bożogrobców" w Miechowie. Centrum pielgrzymkowe przynosiło krociowe zyski, a Ługowski jako opat pobierał intratę kilka razy wyższą niż w administracji skarbowej.

Kontrowersyjny kandydat na biskupa

Co najmniej od czasu rządów w Miechowie zaczęła się ciągnąć za nim opinia rozpustnika i ladaco skoncentrowanego tylko na własnych interesach, który miał rad utrzymywać relacje z damami podejrzanej konduity oraz posiadać z nimi gromadkę dzieci.

Pod koniec tak barwnej kariery wielebnemu zamarzyło się zostać biskupem. W grę wchodziła wakująca akurat katedra przemyska. Króla przekonał dość łatwo: Stefan Batory wiecznie potrzebował pieniędzy na kolejne wojny, Ługowski miał grosza pod dostatkiem. Nominacja nastąpiła w 1581 r. Sprawy jednak zaczęły się komplikować. Po pierwsze sprzeciw zgłosił Rzym. Chodziło nie tyle o samą osobę nominata, co o zasadę - wtedy nieoczywistą - że ustanawianie hierarchów musi odbywać się w porozumieniu z papieżem. Problem był rozmaicie rozwiązywany w różnych krajach, w zawierusze poreformacyjnej i posoborowej ustanowienie nowego porządku rzeczy było grą skomplikowaną. Drugi sprzeciw przyszedł z Polski. Kandydat na biskupa został uznany, w oparciu o przedstawione wyżej argumenty, przez duchowieństwo i szlachtę za postać niegodną sakry. Nie, żeby trony biskupie obsadzano samymi nieposzlakowanymi osobami - co to, to nie... Ale jednak okazało się, że tym razem była to już przesada. Cały Kraków znał jego dzieci i „przyjaciółki".

Możni protektorzy

Po stronie Ługowskiego stanęli za to możni i to ci z najwyższego szeregu: wszechwładny kanclerz Jan Zamoyski, któremu bogaty prałat pomógł finansowo w organizacji Akademii oraz główny dyplomata Towarzystwa Jezusowego i autor świetnych pamiętników Antonio Possevino. Rzymskie dykasterie powoli zaczęły mielić sprawę, ale nagle stała się ona bezprzedmiotowa - nominat taktownie zmarł. Zdaniem wielu powodem, poza zawałem serca, mogły być przypadłości nieodłącznie związane z nader swobodnym trybem życia, tym bardziej że leczono je wtedy nie antybiotykami, a np. nacieraniem rtęcią. Pochowano go w kościele św. Jadwigi na Stradomiu w Krakowie.

Opinię pozostawił po sobie dwojaką. Każdy bogacz znajdzie literata, który chętnie uczci jego czyny panegirykiem. Dobrze o Ługowskim pisał m.in. Grzegorz z Sambora. Po stronie tych, którzy gotowi byli przypisać mu najgorsze cechy i zachowania, byli m.in. Samuel Nakielski i Stanisław Łubieński.

Bratanek - proboszcz stracił głowę

Po Ługowskim został też majątek przekazany w dużej części bratankowi Szymonowi. Młodzieniec odziedziczył m.in. probostwo w Zbuczynie. Nie mamy o nim ścisłych informacji, ale, jak się wydaje, również i on musiał znacznie odstawać od standardów duchownych: w 1623 roku miał zostać ścięty za zabójstwo...

Zbigniew Smółko

Nowy numer Merkuriusza Łęczyńskiego już dostępny w internecie

Dla miłośników historii z Łęcznej lektura obowiązkowa

Jak co roku z końcem listopada pojawił się numer wydawanego przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej „Merkuriusza Łęczyńskiego", niesłychanie wartościowego rocznika poświęconego dziejom i kulturze regionu. Najłatwiej dotrzeć do niego w internecie, a w naszej ocenie uczynić to zdecydowanie warto.

Pierwszy numer ukazał się w roku 1985 i potem, z niewielkimi przerwami, corocznie czytelnicy otrzymują porcję różnorakich materiałów opowiadających o dawniejszej i mniej odległej historii powiatu. Niektóre teksty mają charakter pionierski i badawczy, inne popularyzatorski, jeszcze inne po prostu wspominkowy, wszystkie jednak czytać zdecydowanie warto.

Jest o Wrześniu, jest o średniowiecznym osadnictwie

W bieżącym wydaniu znowu mamy kilka wartych uwagi tekstów. Pani Anna Sochacka pisze o wczesnośredniowiecznych dziejach Mniski Łęczyńskiej, czyli osady, z której z czasem wyewoluował Puchaczów. O 85. rocznicy kampanii wrześniowej i jej przebiegu na Ziemi Łęczyńskiej przypominają teksty pana Michała Kuchciaka o walkach Dywizji Kawalerii „Zaza" koło Spiczyna oraz pani Bożeny Warzyszak o pobycie i działalności generała Władysława Andersa m.in. w Łęcznej i u Lachertów w Ciechankach. Podobnie interesujący jest tekst pana Kazimierza Wosia o lokalnych działaniach w ramach Akcji Burza.

Prowincjonalna kronika kryminalna

Ku pewnemu ubolewaniu czytamy, że kończy się cykl artykułów prof. Janusza Łosowskiego prezentujących meldunki policyjne, jakie składali funkcjonariusze z Łęcznej swoim zwierzchnikom z Lubartowa. Miejscowy policjant miał obowiązek prowadzenia wywiadów politycznych (z którego w Łęcznej wywiązywał się chyba dość słabo, meldując, że nic nie usłyszał: znając ten typ materiałów m.in. z powiatu radzyńskiego taki „gumowe ucho" potrafił przynieść mnóstwo świetnych opowieści i informacji!). Mimo że znakomita większość z nich to historyjki mocno nieskomplikowane, jakieś proste kradzieże kieszonkowe (ot, „W dniu 21 III 1938 r. w mieście Łęcznej na szkodę Barana Stanisława, syna Antoniego i Franciszki, lat 36, zamieszkałego w Łucce, gmina Łucka, skradziono z kieszeni 20 zł za pomocą wyrżnięcia kieszeni. Sprawcę w osobie Dybki Józefa, syna Łukasza i Eleonory z Bondzielewskich, urodzonego 2 II 1898 roku w Lublinie, zamieszkałego przy ulicy Młyńskiej nr 9, ujęto i decyzją sądu grodzkiego na sesji wyjazdowej w Łęcznej został osadzony w areszcie..."), to jednak po zsumowaniu dają pojęcie o troskach, żądzach i potrzebach niższych stanów społecznych: wiele przestępstw polega na zagarnięciu różnych dóbr przydatnych w gospodarstwie - kradziono żyto, otręby, oszukiwano na gospodarskiej wadze.

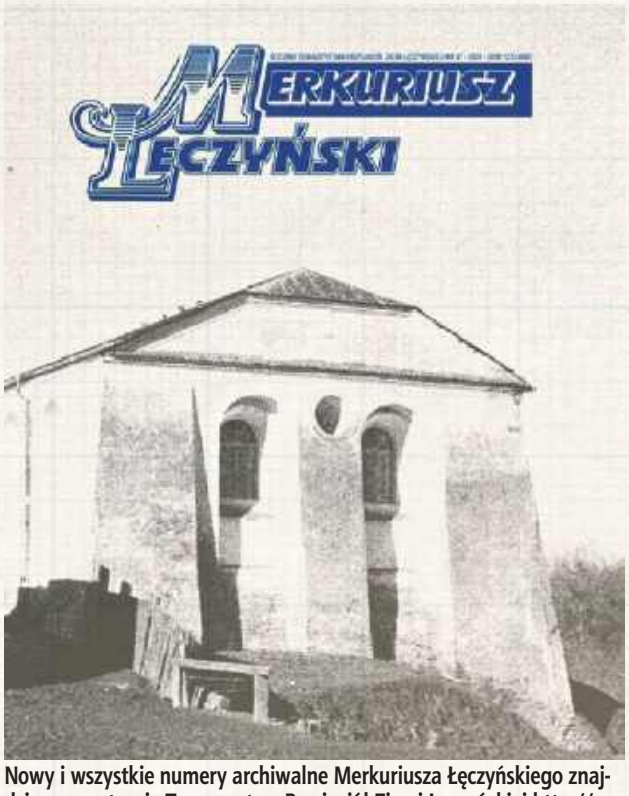

Nowy i wszystkie numery archiwalne Merkuriusza Łęczyńskiego znajdziemy na stronie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej http://www.towarzystwoleczna.pl/merkuriusz-czyski

Jak znaleziono „Wiktora"

Interesujący jest artykuł pana Artura Piekarza o poszukiwaniu przez Instytut Pamięci Narodowej doczesnych szczątków Adama Stanisława Kuchciewicza „Wiktora" pochodzącego z Łęcznej żołnierza podziemia niepodległościowego po II wojnie światowej poległego z rąk bezpieki w 1953 roku w Piaskach. Jest on opisem trudnej, warsztatowej, iście detektywistycznej roboty, która na kolejnych etapach z coraz to większym przybliżeniem pozwalała docierać do miejsca, gdzie komuniści na cmentarzu na ulicy Unickiej w Lublinie, w tajemnicy zakopali ciało. Starania zakończyły się sukcesem i w 2019 roku bratu „Wiktora" można było w Pałacu Prezydenckim wręczyć notę identyfikacyjną.

Łęczna lat pięćdziesiątych

Istotną rolę we wspólnej świadomości powinien odegrać artykuł pani Agnieszki Nieradko o upamiętnieniu społeczności żydowskiej w Łęcznej. Ciekawy epizod związany z funkcjonowaniem w dworze po Steckich w Łańcuchowie domu pracy twórczej dla malarzy opisała pani Danuta Matłaszewska. Uwagę przykuwa opublikowany zbiór fotografii Marka Temperowicza wykonanych w Łęcznej w latach 50. i 60.

Do tego nieco materiałów rocznicowych i wspominkowych - wszystko na doskonałym poziomie merytorycznym.

Jak co roku brawa dla Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej. Udało im się stworzyć jakościowe pismo nie tylko dla profesjonalnych historyków, ale pożyteczne i dobrze przyswajalne dla każdego miłośnika historii.

Zbigniew Smółko

REG

eprasa.pl eec25225e5

Młodzi „Łukowiacy” odwiedzili „Mazowsze”

Podsumowaniem spotkań było wspólne zdjęcie łukowskich dzieci z zespołem Mazowsze (fot. Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy”)

Pod koniec listopada pięćdziesięcioro dzieci z grup młodszych Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy” uczestniczyło w kolejnym spotkaniu z legendarnym Zespołem „Mazowsze” – w jego siedzibie – w podwarszawskich Otrębusach-Karolinie.

Młodzi „Łukowiacy” zwiedzili piękne Centrum Folkoru Polskiego, gdzie odbyły się warsztaty przeprowadzone przez instruktorów „Mazowsza”. Zespół odwiedził także Cmentarz na Powązkach, gdzie zapalony został znicz na grobie twórców „Mazowsza” Tadeusza Sygietyńskiego i Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej. Na zakończenie pobytu w Karolinie „Łukowiacy” obejrzeli spektakl „Kalejdoskop barw Polski” w wykonaniu baletu, chóru i orkiestry „Mazowsza”. Ciekawostką jest fakt, że był to pierwszy występ „Mazowsza” w swoim koncertowym „mateczniku” z nowym; imponującym nagłośnieniem – ocenianym jako jedno z najlepszych w Europie. Podsumowaniem spotkań było wspólne zdjęcie łukowskich dzieci z najsłynniejszym polskim zespołem ludowym.

mo

Dzieci miały warsztaty z instruktorami „Mazowsza” (fot. Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy”)

„Łukowiacy” zachwycili publiczność w Lisikierzu

Mieszkańcy Lisikierza z zachwytem obejrzeli występ „Łukowiaków” (fot. Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy”)

W niedzielę, 1 grudnia Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy” wystąpił w Szkole Podstawowej w Lisikierzu, w gminie Wola Mysłowska. Koncert odbył się na zaproszenie dyrektor szkoły, pani Agnieszki Talarek. Artyści byli pod wrażeniem serdecznego przyjęcia przez gospodarzy i widzów. Występ spotkał się z entuzjastycznym odbiorem, a publiczność nagrodziła wykonawców owacjami na stojąco.

mo

Mikołajkowa akcja poboru krwi

Fot. Janusz Kryczka

Do udziału w tym wydarzeniu zarejestrowało się 29 osób

Klub HDK „Ostoja” w Łukowie przy współpracy z Motoweteranami Łuków i Klasykami Yongtimerami LLU zorganizowali w mikołajki akcję poboru krwi. Do udziału zarejestrowało się 29 osób, czego 22 osoby oddało krew. Wszyscy, którzy włączyli się do akcji, by pomóc potrzebującym, zostali obdarowani przez Mikołajów prezentami.

Janusz Kryczka

Najcenniejszy prezent od Mikołaja

LUK

eprasa.pl eec25225e5

Piernikowy zawrót głowy - dzieci i seniorzy dobrze się bawili

Fot.SP w Aleksandrowie

Seniorzy pomagali najmłodszym udekorować pierniczki

Fot.SP w Aleksandrowie

I dzieci i seniorzy mieli masę pracy

GMINA ŁUKÓW W ramach świątecznych przygotowań uczniowie Szkoły Podstawowej w Aleksandrowie wspólnie z seniorami z Klubu Seniora To jest Nasz czas w Gołąbkach dekorowali pierniczki.

Wszyscy mieli okazję przyozdobić każde ciasteczko według własnego pomysłu. Pierniczki były malowane lukrem, ozdabiane posypkami, pisakami i kolorowymi wzorkami. Ta kulinarna zabawa sprawiła uczniom wiele radości i wzmocniła koleżeńskie relacje oraz stworzyła swego rodzaju most łączący pokolenia. Seniorzy przedstawili wiersz Jana Brzechwy „Koziołeczek", zaśpiewali piosenkę o misiu oraz dali dzieciom małe upominki. Dla uczniów klas IV-VIII seniorzy przygotowali zagadki i wspólnie z nimi zaśpiewali kolędy. Uczniowie wręczyli seniorom własnoręcznie wykonane choinki. Organizatorkami spotkania były Ewelina Skrzek oraz Ewa Zarzycka.

mo

Charytatywny Kiermasz Ciast w Radoryżu Kościelnym – pomoc dla Dominika

GMINA KRZYWDA 15 grudnia (niedziela) na placu kościelnym w Radoryżu Kościelnym odbędzie się Charytatywny Kiermasz Ciast. Rozpoczęcie o godzinie 7:30. Zapraszają panie z KGW oraz inne osoby chcące pomóc Dominikowi Sidorowi, walczącemu ostrą białaczką limfoblastyczną. Całkowity dochód z kiermaszu zostanie przekazany na pomoc małemu Dominikowi. To wyjątkowa okazja, by wspomóc szlachetny cel i jednocześnie nabyć pyszne, domowe wypieki. Zachęcamy wszystkich do udziału i zakupu słodkości.

mo

Uroczyste poświęcenie odrestaurowanego pomnika w Kosutach

GMINA STANIN Władze gminy zapraszają uroczystość poświęcenia odrestaurowanego pomnika w Kosutach. Pomnik upamiętnia mieszkańców Kosut poległych i zamordowanych w latach 1939-1945.

W środę 11 grudnia odbędzie się uroczyste odsłonięcie i poświęcenie odrestaurowanego pomnika w Kosutach „Pamięci mieszkańców Kosut poległych i zamordowanych w latach 1939-1945". Pomnik upamiętnia poległych i zamordowanych mieszkańców Kosut: Edward Kąkol (1912-1945), Mikołaj Konieczny (1906-1943), Piotr Miernicki (1924-1945), Józef Osiński (1904-1940), Jerzy Poreda (1921-1945), Leonard Poreda Wujek (1922-1945), Ppor Stanisław Poreda (1891-1945), Jan Sobiech (1921-1942), Zbigniew Strzeszewski Hebda „Pobóg" (1911-1944), Stefan Szczęśniak (1907- 1939), Franciszek Szymecki (1884-1942).

Plan uroczystości:
12.00 - msza w kościele pw. Trójcy Św. w Staninie,
13.00 - poświęcenie pomnika i apel poległych, plac przy bibliotece (Kosuty 4),
13.30 - prezentacje historyczne:"W hołdzie poległym i pomordowanym mieszkańcom Kosut i Kujaw w latach 1939-1945" - Anna Frelek-Chmiel, prezes Fundacji Dziedzictwo i Nowoczesność oraz„Piotr Miernicki" - mjr Andrzej Miernicki,
14:30 - spotkanie z rodzinami i zaproszonymi gośćmi.

Magiczne warsztaty w Starych Kobiałkach

Seniorzy w bibliotece w Starych Kobiałkach wczuli się w magiczną atmosferę świąt, biorąc udział w warsztatach tworzenia bożonarodzeniowych stroików.

Warsztaty, odbyły się 1-2 grudnia. Podczas zajęć, seniorzy z Klubu Sami Swoi wykazali się ogromnym talentem, tworząc piękne, ręcznie robione stroiki bożonarodzeniowe. Każdy z uczestników miał okazję wykorzystać naturalne materiały, jak świerkowe gałązki, szyszki, suszone owoce i kolorowe wstążki, by stworzyć ciekawą kompozycję, która z pewnością rozświetli świąteczny stół.

an

Fot.GBP Stare Kobiałki

Każdy z uczestników miał okazję wykorzystać naturalne materiały, jak np. świerkowe gałązki, szyszki, owoce

Fot.GBP Stare Kobiałki

Z rąk seniorów powstały piękne stroiki

Spotkanie założycielskie Klubu Strzeleckiego Smolany

W czwartek, 12 grudnia, o godz. 17:00 na Strzelnicy Smolany odbędzie się spotkanie założycielskie Klubu Strzeleckiego Smolany. Celem spotkania jest powołanie stowarzyszenia dla osób pasjonujących się strzelectwem i chcących rozwijać swoje umiejętności w tej dziedzinie.

- Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do udziału. Na miejscu dostępny będzie bezpłatny parking, a także kawa i herbata – zachęcają organizatorzy.

Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 780 985 020.

Co dalej z kotłownią i kominem przy ul. 11 listopada?

ŁUKÓW Radny Łukasz Bober zapytał w swojej interpelacji do burmistrza Łukowa, jakie plany ma Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Łukowie dla terenu, gdzie położona jest kotłownia i komin przy ulicy 11 listopada?

LUK

PEC planuje rozebrać budynek starej, nieczynnej kotłowni

„Czy planowane jest jakieś zastosowanie dla tej kotłowni ? Jednocześnie pragnę poinformować, że otwarcie części terenu dla mieszkańców, gdzie mogą oni np. stawiać swoje samochody jest bardzo zasadne, pomocne i przyjęte z entuzjazmem, stąd moje zapytania o zagospodarowanie reszty terenu" – pisze Łukasz Bober.

Burmistrz Piotr Płudowski zwrócił się z zapytaniem do Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Łukowie co do dalszych losów terenu i obiektu kotłowni.

- PEC w Łukowie stwierdza w swojej odpowiedzi, że sporządził projekt rozbiórki kotłowni, zatwierdzony przez Starostę Łukowskiego. Uzyskano również pozwolenie Starosty na rozbiórkę tego obiektu. Zakładana rozbiórka w/w obiektu może nastąpić po pozytywnej opinii Rady Nadzorczej Spółki, oraz podjęciu stosownej uchwały Zgromadzenia Wspólników Spółki. Ostateczna decyzja o rozbiórce budowli zapadnie po zapoznaniu się z faktycznymi kosztami rozbiórki i możliwościami jej sfinansowania. Ewentualnie uwolniony od zabudowy teren, zostanie ujęty w planach rozwojowych Spółki – wyjaśnia PEC.

mo

eprasa.pl eec25225e5

ROZMOWA Z Arkadiuszem Kotem, trenerem Az-Budu Komarówka Podlaska

Kot: Spróbujemy pójść po więcej

Az-Bud Komarówka Podlaska na podium Klasy Okręgowej. Zespół Arkadiusza Kota ma cztery punkty straty do Lutni Piszczac i osiem do Orląt Łuków. Czy stać ich na wielkie rzeczy?

Arkadiusz Kot poprowadził Az-Bud do trzeciego miejsca po rundzie jesiennej. Każdy chce więcej!

Ekipa coraz pewniej rozpycha się łokciami w „Okręgówce". Drużyna „Kociaka" zanotowała dziesięć wygranych, dwa remisy oraz trzy porażki. Strzeliła 36 goli, a straciła zaledwie 17. Co ważne, Az-Bud znakomicie radził sobie na wyjazdach, wygrywając sześć meczów z ośmiu rozegranych w delegacjach.

Arku, jaką ocenę szkolną postawiłbyś zespołowi za pierwszą część sezonu?
- Byłaby to czwórka z plusem. Zawaliliśmy trochę początek rundy, ale później wskoczyliśmy na swoje odpowiednie tory.

Początek rundy. Nie umiejętnościami, a mentalnie. Czuć było przybicie po śmierci Marcina Mroza?
- Wolałbym już do tego nie wracać. Dla nikogo nie była to przyjemna sprawa. Odszedł bardzo dobry zawodnik, wielki wojownik oddany klubowi. Wiadomo, że Marcin zawsze będzie w pamięci nie tylko drużyny, ale też całej społeczności związanej z piłką nożną w Komarówce Podlaskiej.

Trzecie miejsce to dobra pozycja na półmetku rozgrywek?
- Patrząc na to, jakie mieliśmy mecze i sytuacje w tej rundzie, można powiedzieć, że najniższe miejsce na podium to bardzo dobry wynik.

Az-Bud był jak dobrze pracujący pociąg. Rozpędzał się i pracował, jak należy?
- Można powiedzieć, że jak już się rozpędziliśmy, to ciężko było nas zatrzymać. Jedna wpadka później to przegrana z rezerwami Orląt Radzyń Podlaski. Wyniki się bronią, a o to w szczególności chodzi w drużynach seniorskich. Jakość naszego grania musi się mocno poprawić, bo chłopcy mają umiejętności, żeby grać lepiej.

Który mecz był tym najlepszym?
- Bardzo dobry mecz zagraliśmy z drużyną Orła Czemierniki. Mieliśmy fajny plan na to spotkanie i wypalił, można powiedzieć, w stu procentach. Drużyna z Czemiernik, jeśli chodzi o „Okręgówkę", to w moim odczuciu jedna z lepszych ekip, jak mówimy o jakości indywidualnej. Nam udało się tę jakość zneutralizować.

A ten najsłabszy?
- Na początku rundy z: Victorią Parczew, ŁKS-em Łazy i Agrotexem Milanów. Powód chyba wszyscy znamy. Nie szukam wytłumaczenia po śmierci Marcina, ale dało się odczuć, że w tych spotkaniach byliśmy „poza grą".

> Każdy z zawodników ma chrapkę na więcej. Nie zadowolimy się trzecim miejscem. Spróbujemy pójść po więcej.

O co chcecie walczyć w rewanżach?
- Każdy z zawodników ma chrapkę na więcej. Nie zadowolimy się trzecim miejscem. Spróbujemy pójść po więcej.

Czwarta liga w Komarówce Podlaskiej?
- A to pytanie to już nie do mnie (śmiech - przyp. red.).

Rozmawialiśmy przed sezonem. Mówiłeś, że nie będziesz grać. A jednak...
- Taki był plan, żebym rozegrał jak najmniej minut. Rzeczywistość okazała się inna i zaliczyłem kilka meczów. Wiem z doświadczenia boiskowe, że granie na lekach nie jest czymś mocno przyjemnym, dlatego w niektórych spotkaniach pomagałem podopiecznym, żeby ich trochę odciążyć.

Jak będą wyglądały przygotowania do rundy rewanżowej?
- Przygotowania zaczniemy bardzo wcześnie, bo już 8 stycznia. Będziemy trenować na Orliku oraz w siłowni. Mamy zaplanowane mecze kontrolne. Zagramy sparingi z takimi ekipami jak: Pogoń II Siedlce, LKS Kamionka, Włodawianka Włodawa.

Czy dojdzie do ruchów kadrowych?
- Nikt nie zadeklarował, że chce odejść. Bardzo mnie to ucieszyło. Wierzę w tych chłopców. Żeby jeszcze więcej z nich wycisnąć, musimy się wzmocnić. W piłce nożnej nie ma nic lepszego niż rywalizacja. Mam nadzieje, że dokonamy dwóch, może trzech wzmocnień.

Rzucisz nazwiska?
- Z niektórymi zawodnikami jesteśmy już „po słowie".

mp

ROZMOWA Z Danielem Korolem, pomocnikiem Az-Budu Komarówka Podlaska

Korol: Każdy klub może zazdrościć nam prezesów

Daniel Korol jest ważną postacią Az-Budu Komarówka Podlaska. 23-latek ma za sobą trzecią rundę w ekipie, która finiszowała na trzecim miejscu w Klasie Okręgowej.

Prezes Andrzej i Rafał to odpowiedni ludzie na odpowiednim miejscu

Daniel, zadowoliła Was trzecia pozycja po rundzie jesiennej?
- Przed pierwszym meczem trzecie miejsce bralibyśmy w ciemno w mocnej w tym sezonie Klasie Okręgowej. Po ostatnim spotkaniu rundy czujemy lekki niedosyt, ponieważ w niektórych meczach oddaliśmy punkty przeciwnikom. Mimo wszystko uważam, że miejsce na podium to dobry wynik.

Którego meczu żałujesz najbardziej?
- Ja na pewno najbardziej żałuję meczów z Orlętami Łuków i Agrotexem Milanów. W mojej opinii byliśmy lepszym zespołem, a nie zdobyliśmy trzeci punktów.

A ten najlepszy występ?
- Najlepszy mecz w naszym wykonaniu to spotkanie z Lutnią Piszczac. Wygraliśmy 1:0 po mega zaciętych 90 minutach.

Nie jest tajemnicą, że śmierć Marcina Mroza była stratą ważnego zawodnika, ale też na jakiś czas wybiła piłkę z Waszych głów...
- Śmierć naszego kapitana była dla nas trudna, co pokazały pierwsze mecze. Z czasem grało nam się lepiej, bo wiedzieliśmy, że Marcin nad nami czuwa i pilnuje, żebyśmy nie przegrywali.

Zagrasz kiedyś z Az-Budem w czwartej lidze?
- Ciekawe pytanie. Liczę na to, że będzie taka szansa już po tym sezonie.

Co robisz oprócz grania w Az-Budzie?
- Moje życie kręci się wokół piłki. Oprócz występów w ekipie seniorów z Komarówki Podlaskiej wraz z Robertem Praszczakiem-Traczem prowadzę drużynę młodzieżową w Az-Budzie. Jakby tego było mało, prowadzę dwie grupy dzieci w AP Champion Biała Podlaska.

Andrzej Zieniuk i Rafał Grabiński. Jacy to prezesi?
- Prezes Andrzej i Rafał to odpowiedni ludzie na odpowiednim miejscu. Są to osoby, które są na każdy mecz. Należą im się ogromne brawa. Zawsze możemy na nich liczyć w sprawach boiskowych, jak i prywatnych. W każdej sytuacji starają się pomagać. Wiem, że to odważne słowa, ale śmiało mogę powiedzieć, że każdy klub w województwie i nie tylko może zazdrościć nam prezesów.

> Śmierć naszego kapitana była dla nas trudna, co pokazały pierwsze mecze. Z czasem grało nam się lepiej, bo wiedzieliśmy, że Marcin nad nami czuwa i pilnuje, żebyśmy nie przegrywali

Drogę do Komarówki Podlaskiej znasz na pamięć?
- Zdecydowanie. Trafiłby tam z zamkniętymi oczami.

Kto wygra ligę?
- Faworytem są Orlęta Łuków. Mają pozycję lidera i cztery punkty przewagi nad Lutnią Piszczac. Mam nadzieję, że to my zrobimy niespodziankę. Runda wiosenna będzie ciekawa.

mp

BIA

eprasa.pl eec25225e5

Tak seniorzy ze Stanina świętowali swój dzień

Uczniowie przygotowali bogatą część artystyczną

Fot.Gmina Stanin

Uroczystości odbyły się w szkole podstawowej w Jeleńcu

Fot.Gmina Stanin

To był już 27 Dzień Seniora w gminie Stanin

Fot.Gmina Stanin

W gminie Stanin już po raz 27 odbyły się uroczystości z okazji Dnia Seniora.

Uroczystości odbyły się w szkole podstawowej w Jeleńcu, gdzie uczniowie przygotowali część artystyczną. Nie zabrakło również poczęstunku – na uczestników czekały słodkie smakołyki, które umiliły wspólne rozmowy i spędzanie czasu. Seniorzy z gminy Stanin mogą czuć się docenieni i ważni, a ich święto pozostaje jednym z ważniejszych wydarzeń w kalendarzu lokalnych uroczystości.

an

Audi i seat zderzyły się w Dębowicy

Przód jednego z aut został całkowicie zniszczony. Zdjęcia i opracowanie zespół prasowy KP PSP w Łukowie

W wyniku wypadku dwie osoby zostały ranne. Zdjęcia i opracowanie zespół prasowy KP PSP w Łukowie

GMINA TRZEBIESZÓW: W czwartek, 5 grudnia w Dębowicy doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych na drodze wojewódzkiej.

Straż Pożarna otrzymała zgłoszenie o godz. 16.14. Na drodze zderzyły się audi A4 i seat ibiza. Na miejsce pojechały dwa pojazdy z KP PSP w Łukowie, jednostki: OSP Karwów, OSP Nurzyna, dwie karetki oraz trzy patrole policji. Dwie osoby: mężczyzna i kobieta są poszkodowane.

W czasie działań Zespołów Ratownictwa Medycznego i policji był zorganizowany objazd bocznymi drogami, który koordynowali strażacy i policja. Strażacy oświetlali miejsce zdarzenia, gdzie pracowali technicy policyjni. Kolejne działania strażaków to usunięcie i neutralizacja płynów eksploatacyjnych. Zakończenie działań nastąpiło o godzinie 18.19.

mo

Dzień Wolontariusza i Mikołajkowy Kiermasz Smakołyków w łukowskiej szkole

Wolontariusze ze Szkolnego Koła Caritas działającego przy SP nr 2 w Łukowie obchodzili Dzień Wolontariusza

5 grudnia obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Wolontariusza – święto wszystkich, którzy bezinteresownie angażują się w pomoc innym.

Z tej okazji w szkole podstawowej nr 2 w Łukowie odbył się Mikołajkowy Kiermasz Smakołyków, którego organizatorami byli Anna Szklarz i ks. Radosław Osipacz. W wydarzenie z wielkim zaangażowaniem włączyli się wolontariusze ze Szkolnego Koła Caritas działającego przy szkole. Dzięki ich pracy i entuzjazmowi kiermasz tętnił świąteczną atmosferą, a stoły uginały się od pyszności przygotowanych z myślą o wsparciu szlachetnych celów. To kolejny przykład na to, jak wolontariat łączy ludzi w niesieniu dobra i jak wielką wartość mają takie działania.

an

5 grudnia w szkole został zorganizowany również kiermasz smakołyków

Fot.Szkolne Koło Caritas przy SP2 w Łukowie

Gmina Krzywda wzywa do regularnych opłat

W związku z rosnącymi zaległościami za odpady komunalne urząd gminy w Krzywdzie wystosował aple do mieszkańców o terminowe ich regulowanie.

Rosnące zaległości mogą prowadzić do nieprzyjemnych konsekwencji, w tym naliczania odsetek podatkowych oraz wszczęcia postępowania egzekucyjnego. W takim przypadku koszty postępowania, realizowanego przez urząd skarbowy lub komornika, obciążają podatnika i znacznie podwyższają wysokość należności.

Aby uniknąć przykrych konsekwencji, wystarczy pamiętać kluczowe zasady:

Opłaty należy uiszczać miesięcznie, z góry, do ostatniego dnia każdego miesiąca, bez konieczności otrzymywania wezwania

Płatności można dokonywać w kasie urzędu (od poniedziałku do piątku, w godz. 8 – 13.30) lub przelewem na wskazany rachunek bankowy.

an

eprasa.pl eec25225e5

Ikigai. Kto zdał egzaminy?

W Ikigai Klubie Sztuk Walki Stanin odbył się niezwykle ważny egzamin na stopnie kyu, który poprowadził Shihan Jacek Czerniec 6 DAN. W wydarzeniu wzięło udział aż 59 senpai z gminy Stanin oraz powiatu łukowskiego. - Gratulujemy wszystkim senpai za włożony wysiłek i pozytywne wyniki! To kolejny krok w drodze do mistrzostwa - mówi Agnieszka Borek, trenerka klubu ze Stanina.

mp

Zabielski, Kopeć, Rychta-Bukóci i Kaczan najlepsi

Otwarte Mistrzostwa Szkoły Podstawowej nr 4 w Łukowie w warcabach klasycznych. W zmaganiach wzięło udział 40 zawodników ze Szkoły Podstawowej nr 4 i Orląt Łuków.

W kategorii juniorów wygrał Oliwier Zabielski, zwyciężając we wszystkich rundach. Drugi był Alan Grzyb, zaś trzeci Tomasz Zaniewicz.

W grupie młodzików zwyciężył Maciej Kopeć przed Adamem Kołodziejem i Janem Szewczakiem. W kategorii żaków zwyciężył Emil Rychta-Bukóci przed Gabrielą Kaczan, która wygrała również puchar dla najlepszej zawodniczki turnieju, a trzeci był najmłodszy uczestnik zawodów - kolejny utalentowany zawodnik: Marcel Kowalski. Najmłodszą uczestniczką była Anastazja Deres.

Za pierwsze miejsca zawodnicy otrzymali puchary. Za miejsca na podium medale we wszystkich kategoriach oraz karnety wstępu na basen. O najmłodszych nie zapomniano, wręczając im prezenty. Wszystkim zawodnikom wręczono dyplomy.

Po turnieju dodatkową atrakcją była symultana warcabowe przeprowadzona przez Oliwiera Zabielskiego. Podziękowania specjalne dla nadzwyczaj zaangażowanego i udzielającego merytorycznych rad Bogdana Osińskiego - wieloletniego zawodnika warcabowego.

mp

Zawiślańska, Przeździak, Smyk, Zawiślańska z medalami!

W hali MOSiR-u w Chełmie odbyły się Mistrzostwa Województwa Lubelskiego dzieci, młodziczek i kadetek w zapasach.

Bardzo dobrze spisały się nasze zawodniczki Orląt Łuków. Podopieczne Grzegorza Wałachowskiego stawały na podium.

W grupie dzieci Maja Zawiślańska zdobyła złoto w kat. 36 kg. Z najwyższego miejsca na podium stanęła również Sandra Przeździak, która wygrała kat. 40 kg. Kamila Smyk odebrała srebro za rywalizację w kat. 44 kg.

W kategorii młodziczek Nikola Zawiślańska sięgnęła po najcenniejszy medal za występy w kat. 37 kg.

Najlepszą zawodniczką turnieju w grupie dzieci została Maja Zawiślańska. W łącznej klasyfikacji drużyna Grzegorza Wałachowskiego zdobyła drugie miejsce.

mp

Maja Zawiślańska, Sandra Przeździak, Kamila Smyk i Nikola Zawiślańska wróciły do domu z medalami

Kaja Przeździak i Alex Cattelan ze złotem!

Kaja Przeździak i Alex Cattelan wywalczyli złote medale

Dwa złote medale ekipy MKS-u Delfinek Łuków na Mistrzostwach Województwa Lubelskiego Dzieci 10- i 11-letnich!

Na pływalni Park Avia w Świdniku, odbyły się zmagania w pływaniu. Do rywalizacji przystąpiło ponad 200 najszybszych zawodników z rocznika 2012 i 2013 z 16 klubów Lubelszczyzny. Szkoleniem naszych zajmują się: Anna Krzyszycha oraz Maciej Przeździak.

W kategorii 100 m stylem klasycznym bezkonkurencyjna była zawodniczka Delfinka Kaja Przeździak, zwyciężając z czasem 1:34.33 s. Wyprzedziła drugą zawodniczkę Olimpijczyka Lublin aż o ponad 3 sekundy.

W kategorii 100 m stylem klasycznym chłopców w najbardziej emocjonującym wyścigu całych zawodów złoty medal zdobył Alex Cattelan z czasem 1:30.76 s. W wyścigu na 100 m stylem grzbietowym czwarte miejsce zajął Arkadiusz Krzęcio, któremu bardzo niewiele zabrakło do trzeciego miejsca na podium.

Z bardzo dobrej strony pokazali się pozostali zawodnicy Delfinka: Joanna Rybicka oraz Andrzej Prokop, którzy bardzo mocno poprawili swoje rekordy życiowe i byli bardzo blisko miejsc medalowych podczas mistrzostw województwa.

mp

LUK

eprasa.pl eec25225e5

Tłumy dzieci przywitały Świętego Mikołaja

Dzieciaki jak co roku czekają z utęsknieniem na Świętego Mikołaja. W tym roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukowie pojawił się nie co wcześniej.

Fot.GOK łaków

Mikołaj zaskoczył wszystkie dzieci i w tym roku rozpoczął roznoszenie prezentów nieco wcześniej

Powód tak szybkiej wizyty był taki, że dzieci były w tym roku wyjątkowo grzeczne. Zanim jednak wyczekiwany jegomość zawitał na sali, odbyło się przedstawienie teatralne pt. Królewna Śnieżka i 7 Krasnoludków w wykonaniu studia teatralnego Krak Art. A potem Święty Mikołaj rozdał wszystkim dzieciom wyczekiwane prezenty.

an

Wycinanka z opłatka – warsztaty Bożonarodzeniowe w Muzeum Regionalnym

Warsztaty prowadzi twórczyni ludowa Edyta Sak (fot. Muzeum Regionalne)

Każdego roku w warsztatach – zarówno stacjonarnych, jak i wyjazdowych – bierze udział około tysiąca osób (fot. Muzeum Regionalne)

W Muzeum Regionalnym w Łukowie trwają warsztaty, które od lat cieszą się ogromną popularnością wśród dzieci i młodzieży. Uczestnicy poznają dawne tradycje związane ze Świętami Bożego Narodzenia oraz własnoręcznie wykonują wycinanki z opłatka.

Tradycja robienia ozdób z opłatka sięga XVIII wieku. Początkowo kruche dekoracje były tworzone w dworach szlacheckich, a z czasem pojawiły się także w domach chłopskich. Wierzono, że opłatkowe ozdoby chronią dom przed pożarem i piorunami, dlatego umieszczano je na belkach podtrzymujących strop chałupy. Najbardziej charakterystyczną formą były przestrzenne wycinanki zwane „światami".

Muzeum w Łukowie jest jedyną w regionie instytucją, która pielęgnuje tę tradycję. Podczas warsztatów prowadzonych przez twórczynię ludową, panią Edytę Sak, uczestnicy wykonują kolorowe wycinanki, które współcześnie można zawiesić na choince.

Każdego roku w warsztatach – zarówno stacjonarnych, jak i wyjazdowych – bierze udział około tysiąca osób. W większości są to uczniowie ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych z powiatu łukowskiego. Zasięg warsztatów systematycznie się powiększa, obejmując także miejscowości spoza powiatu, takie jak Siedlce, Garwolin, Sobole czy Brzozowica. Warsztaty prowadzi twórczyni ludowa Edyta Sak.

mo

Wróżki i wróżby – Andrzejki w Wólce Domaszewskiej

GMINA WOJCIESZKÓW: W Szkole Podstawowej im. Św. Jana Pawła II w Wólce Domaszewskiej odbyły się coroczne Andrzejki.

Tradycyjne Andrzejkowe wróżby cieszyły się powodzeniem (fot. SP w Wólce Domaszewskiej)

Wróżby pełne uśmiechu

Przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego przygotowali różnorodne wróżby, które wprowadziły wszystkich w andrzejkowy klimat. Dzieci mogły z przymrużeniem oka zajrzeć w przyszłość – dowiedzieć się, jaki zawód będą wykonywać, czy też jak będzie mieć na imię ich przyszła wybranka lub wybranek. Sala gimnastyczna została udekorowana kolorowymi pomponami i serpentynami. W rytmach dyskotekowej muzyki uczniowie bawili się przez kilka godzin.

Na stołach królowały pyszne ciasta, desery i soki. Niektóre wypieki skrywały w sobie małe niespodzianki – wróżby, które uczniowie odczytywali z wypiekami na twarzy.

Podziękowania dla niezastąpionych pomocników

Szczególne podziękowania należą się Paniom z Koła Gospodyń Wiejskich w Wólce Domaszewskiej oraz Koła Gospodyń Wiejskich w Świderkach. Ich wkład w przygotowanie różnorodnych ciast sprawił, że kącik kulinarny był jednym z ulubionych miejsc uczestników zabawy.

mo

LUK

Gminna Biblioteka Publiczna w Staninie zaprasza na spotkanie z Michałem „Miśkiem" Koterskim!

GMINA STANIN: Gminna Biblioteka Publiczna w Staninie zaprasza 17 grudnia o godz. 13 na spotkanie z Michałem „Miśkiem" Koterskim, aktorem i osobowością.

Michał Koterski opowie o swoim życiu, nie unikając trudnych tematów. Słuchacze mogą spodziewać się szczerości, odwagi i głębokich refleksji, ale też humoru, z którego znany jest gość. Spotkanie jest **bezpłatne** i otwarte dla wszystkich chętnych.

Zapisy obowiązują do 13 grudnia. Będzie możliwość zakupu książek Michała Koterskiego i czas na pamiątkowe zdjęcia. Biblioteka szczególnie zaprasza młodzież z Gminy Stanin, ale podkreśla, że każdy – niezależnie od wieku – jest mile widziany. W razie pytań biblioteka prosi o kontakt telefoniczny pod numerem: **25 796 1103.**

mo

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Wojcieszków

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Wojcieszków ul. Kościelna 46 oraz na stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej ogłoszono na okres 21 dni tj. od 10.12.2024 r. do 31.12.2024 r. wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem.

Wójt Gminy Wojcieszków
/-/
Marcin Kurek

Wójt Gminy Wola Mysłowska podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Gminy Wola Mysłowska został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonych w miejscowości Ciechomin oraz Wola Mysłowska przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, sporządzony zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145). Przedmiotem sprzedaży są:

1. 3/4 udziału działki Nr 676/8 o powierzchni 1,74 ha, położonej w miejscowości Ciechomin, KW: LU1U/00082472/6
   Wartość szacunkowa udziału 3/4 przedmiotowej nieruchomości wynosi 35 025,00 zł
2. 3/4 udziału działki Nr 683 o powierzchni 0,35 ha,położonej w miejscowości Ciechomin, KW: LU1U/00082472/6
   Wartość szacunkowa udziału 3/4 przedmiotowej nieruchomości wynosi 6 675,00 zł
3. 3/4 udziału działki Nr 865 o powierzchni 0,41 ha, położonej w miejscowości Ciechomin, KW: LU1U/00082472/6
   Wartość szacunkowa udziału 3/4 przedmiotowej nieruchomości wynosi 7 800,00 zł
4. 3/4 udziału działki Nr 905/2 o powierzchni 0,26 ha, położonej w miejscowości Ciechomin, KW: LU1U/00082472/6
   Wartość szacunkowa udziału 3/4 przedmiotowej nieruchomości wynosi 26 220,75 zł
5. Działka Nr 632 o powierzchni 0,16 ha, położonej w miejscowości Wola Mysłowska, KW: LU1U/00068317/8
   Wartość szacunkowa przedmiotowej nieruchomości wynosi 48 339,00 zł
6. Działka Nr 991 o powierzchni 0,49 ha, położonej w miejscowości Ciechomin KW: LU1U/00031839/5
   Wartość szacunkowa przedmiotowej nieruchomości wynosi 6 500,00 zł

Ponadto w/w wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej http://wolamyslowska.bip.lubelskie.pl oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Wola Mysłowska http://www.wolamyslowska.com.pl.

eprasa.pl eec25225e5

Lukow24.pl

Przedszkolaki z Oszczepalina zrobiły świąteczne ozdoby z seniorkami

Dzieci miały okazję nie tylko nauczyć się czegoś nowego, ale też miło spędzić czas w towarzystwie starszych mieszkańców wsi

Fot.SP w Oszczepalinie

GMINA WOJCIESZKÓW

Dzieci z przedszkola przy Szkole Podstawowej w Oszczepalinie odwiedziły Klub Seniora w Oszczepalinie Pierwszym. Razem z seniorkami wzięły udział w warsztatach, na których wspólnie przygotowywały świąteczne bombki choinkowe.

Panie z Klubu Seniora pomagały przedszkolakom w pracach manualnych, wspierając je przy tworzeniu ozdób. Dzięki ich pomocy i zaangażowaniu powstały piękne bombki.

Spotkanie odbyło się w ramach projektu „Zdrowi, bezpieczni, kreatywni, aktywni lokalnie".

Na koniec seniorzy przygotowali dla przedszkolaków słodkie upominki.

mo

Fot.SP w Oszczepalinie

Utalentowane seniorki pomogły maluchom zrobić piękne ozdoby

Spotkanie z tatą żołnierzem w Gołąbkach

Fot.ZS w Gołąbkach

Dzieci mogły przymierzyć elementy żołnierskiego wyposażenia i obejrzeć filmiki z przysięgi oraz musztry wojskowej

GMINA ŁUKÓW

Uczniowie klas 1-3 Zespołu Szkół w Gołąbkach spotkali się z niezwykłym gościem – żołnierzem 1. Warszawskiej Brygady Pancernej im. Tadeusza Kościuszki. Pan Marcin Kucharski, tata Michalinki z klasy 3, opowiedział dzieciom o swojej służbie.

Gość zaprezentował mundur polowy i omówił znajdujące się na nim symbole narodowe. Dzieci dowiedziały się, że żołnierze nie tylko bronią kraju, ale także pomagają w sytuacjach kryzysowych i uczestniczą w misjach pokojowych. Pan Marcin przyniósł ze sobą żołnierski plecak z wyposażeniem (w tym hełm, maskę przeciwgazową, apteczkę i bidon), który bardzo zaciekawił uczniów.

Dzieci mogły przymierzyć elementy żołnierskiego wyposażenia i obejrzeć filmiki z przysięgi oraz musztry wojskowej. Na zakończenie uczniowie klasy 3 zaśpiewali piosenkę „Rozkwitały pąki białych róż", a dyrekcja szkoły podziękowała za wizytę i interesującą lekcję.

mo

Fot.ZS w Gołąbkach

Pan Marcin Kucharski zabrał ze sobą hełm i maskę przeciwgazową, którą każdy mógł przymierzyć

Ciężarówka zablokowała drogę w gminie Stanin

Fot.OSP Tuchowicz

Na miejscu działali strażacy z OSP Stanin, OSP Tuchowicz, JRG Łuków oraz policja

W poniedziałek, 2 grudnia, o godz. 18:28 strażacy zostali wezwani do trudnej sytuacji na drodze.

Na miejsce pojechali strażacy z: OSP Stanin, OSP Tuchowicz, JRG Łuków oraz policja. W miejscowości Ogniwo samochód ciężarowy osunął się na pobocze drogi, częściowo blokując jeden pas ruchu. Strażacy natychmiast przystąpili do działań, które obejmowały zabezpieczenie miejsca zdarzenia, kierowanie ruchem oraz oświetlenie obszaru akcji. Dzięki sprawnej współpracy służb ratunkowych oraz pomocy lokalnego gospodarza z traktorem udało się szybko wyciągnąć ciężarówkę z pobocza i przywrócić płynność ruchu na drodze.

Służby dziękują za współpracę i przypominają o zachowaniu ostrożności na drogach.

mo

Podatki w gminie Krzywda będą wyższe

GMINA KRZYWDA

Od nowego roku stawki podatków lokalnych w gminie Krzywda będą średnio o 5 procent wyższe niż obecnie. Decyzje w tej sprawie zapadły na sesji w piątek 29 listopada.

Radni przychylili się do wniosku wójta Wojciecha Czernieca, by na dotychczasowym poziomie pozostawić stawki podatku od środków transportowych. - Wierzymy, że w ten sposób uda nam się zachęcić właścicieli firm transportowych, by to u nas prowadzili swoją działalność - mówi wójt gminy Krzywda Wojciech Czerniec.

Podczas sesji radni obniżyli cenę kwintala żyta, potrzebną do obliczenia podatku rolnego, a ogłoszoną przez Główny Urząd Statystyczny na 86,34 zł do 46 zł. To oznacza, że stawka tego podatku wzrośnie z obecnych 110 zł do 115 zł za hektar przeliczeniowy.

Podatek od budynków mieszkalnych będzie wynosić 51 gr za metr kwadratowy zamiast obecnych 48 gr, od budynków mieszkalnych związanych z działalnością gospodarczą - 17,79 zł zamiast 16,94 zł, a od gruntów związanych z działalnością gospodarczą wzrośnie o 3 gr i będzie wynosić 69 gr.

Zaproszenie na jasełka i akcję charytatywną w Zespole Oświatowym w Jedlance

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI **Zespół Oświatowy w Jedlance zaprasza na jasełka połączone z akcją charytatywną w niedzielę, 15 grudnia, o godz. 12.30 w Zespole Oświatowym w Jedlance.**

Jasełka przygotowały dzieci i młodzież. Wydarzenie będzie okazją do wspólnego spędzenia czasu oraz wsparcia potrzebujących. Prowadzony będzie kiermasz ozdób i stroików bożonarodzeniowych, licytacja oraz kiermasz ciast, z którego dochód zostanie przeznaczony dla Kacperka, podopiecznego fundacji Zdążyć z Pomocą. Zapraszają: dyrektor, grono pedagogiczne, pracownicy, rodzice i uczniowie.

mo

LUK

eprasa.pl eec25225e5

Przedszkolaki z Dąbia rozpoczęły świąteczne przygotowania!

Maluchy poczuły już magię zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

Dzieci wzięły udział w warsztatach zorganizowanych przez bibliotekę publiczną w Dąbiu. Spotkanie było okazją, by połączyć świat literatury z twórczą zabawą w świątecznym klimacie. Maluchy rozpoczęły wizytę od poznawania magicznego świata książek. Punktem kulminacyjnym spotkania były warsztaty artystyczne, podczas których przedszkolaki własnoręcznie wykonały piękne, kolorowe bombki.

an

Kolorowe bombki wykonane przez małych artystów

FotGBP w Łukowie

Maluchy rozpoczęły wizytę od poznawania magicznego świata książek

„Senioralne podróże po wysokiej kulturze" – podsumowanie projektu ŁOK

Podczas spotkania czestnicy projektu wypełnili ankiety

Fot.ŁOK

Zrealizowano cztery wyjazdy tematyczne do miejsc ważnych ze względu na historię i materialne dziedzictwo kultury

Fot.ŁOK

2 grudnia w Łukowskim Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie podsumowujące działania w ramach projektu „Senioralne podróże po wysokiej kulturze".

- Projekt „Senioralne podróże po wysokiej kulturze" miał na celu ułatwienie dostępu seniorom do szeroko rozumianej kultury wysokiej. Podczas organizacji projektu zrealizowano cztery wyjazdy tematyczne do miejsc ważnych ze względu na historię i materialne dziedzictwo kultury. Seniorzy odwiedzili Zamek Królewski i Muzeum Narodowe w Warszawie, Muzeum Zamek w Łańcucie, Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie, Filharmonię Narodową w Warszawie, Teatr Wielki Opera Narodowa w Warszawie. Program umożliwił organizację działań towarzyszących: spotkań z zakresu literatury (spotkania autorskie z Anną Kamińską i Jakubem Małeckim), filmu („Chopin. Nie boję się ciemności" i „Brzezina"), wystawy na ekranie („Galeria Uffizi we Florencji: podróż w głąb Renesansu") teatru (spektakl „Giaur" w wykonaniu Teatru Nemno) oraz muzyki (koncert Michała Iwanka). Odbiorcami wszystkich działań była grupa docelowa, natomiast propozycje teatralne i filmowe były dedykowane zaproszonym seniorom z Powiatu Łukowskiego, którzy uczestniczyli w wydarzeniach wraz ze swoimi rodzinami, znajomymi, osobami spoza grupy docelowej, co pozwoliło na integrację różnorodnych środowisk społecznych. - informuje Tomasz Kanadys.

an

Mikołajkowa pomoc zwierzętom

Uczniowie z sercem dla czworonogów

Z okazji mikołajek uczniowie klasy 2tps z ZS nr 1 w Łukowie wraz z wychowawcą podjęli niezwykłą inicjatywę.

Zamiast tradycyjnych prezentów, wspólnych wyjść do kina czy na kręgle, młodzież postanowiła w tym roku przeznaczyć zgromadzone środki na wsparcie dla zwierząt. Jak czytamy na stronie szkoły: „Zebrane pieniądze zostały przekazane na wsparcie Fundacji Koci Galimatias, prowadzonej przez panią Lidię Rosińską. Dzięki tej inicjatywie uczniowie zakupili karmę dla podopiecznych fundacji, pokazując w ten sposób, że los zwierząt nie jest im obojętny".

an

LUK

Fot.ZS nr 1 w Łukowie

Młodzież klasy 2tps z ZS nr 1 w Łukowie pokazała, że los zwierząt nie jest im obojętny

eprasa.pl eec25225e5

R E K L A M A

REKRUTUJEMY

agro-top

SIEDLCE
20KM
GRĘZÓWKA
9KM
ŁUKÓW

♦ pracownik produkcji
♦ magazynier/
operator wózka widłowego
♦ inżynier produkcji

rekrutacja@agro-top.com.pl tel. 532 518 681

Prowadzimy nabór
na stanowiska produkcyjne,
jak również na specjalistów w swoich dziedzinach.

Zwiększamy zatrudnienie średnio o 3 etaty na miesiąc.
ZAPEWNIAMY: DOBRE WYNAGRODZENIE,
ZATRUDNIENIE NA UMOWĘ O PRACĘ, PAKIET SOCJALNY

Dołącz do nas! Zachęcamy do składania CV
nawet jeśli aktualnie nie prowadzimy rekrutacji dedykowanej Tobie!

Święty Mikołaj i strażackie elfy z wizytą w Tuchowiczu

Wieść gminna niosła, że po okolicy grasował... drugi mikołaj!? Ten tajemniczy jegomość w czerwonym kubraku i z workiem pełnym prezentów był widziany w okolicach Zespołu Szkół w Tuchowiczu. Co więcej, nie działał w pojedynkę!

Mikołaj sprawił dzieciakom wiele radości

Fot. OSP Tuchowicz

Nie tylko dzieci otrzymały prezenty od Świętego

Fot. OSP Tuchowicz

Towarzyszyły mu niestrudzone elfy z OSP KSRG Tuchowicz, które – według relacji świadków – sprawnie dostarczały prezenty i roznosiły świąteczną radość. Mieszkańcy ostrzegali: jeśli poczułeś zapach pierników i usłyszałeś dzwonki, mogłeś być następny na jego liście!

an

Zebrali czekolady dla żołnierzy służących na polsko- białoruskiej granicy

Ks. porucznik Daniel Struczyk przekaże zebrane słodkości żołnierzom (fot. SP w Aleksandrowie)

GMINA ŁUKÓW:
W minionym tygodniu w Szkole Podstawowej w Aleksandrowie zakończono akcję Szkolnego Koła Wolontariatu „Czekolada dla Żołnierza”.

Zebrane czekolady przekazano ks. porucznikowi Danielowi Struczykowi, kapelanowi 23. batalionu lekkiej piechoty. Słodkie dary trafią do żołnierzy pełniących służbę na polsko-białoruskiej granicy. – Mamy nadzieję, że w ten sposób sprawimy przyjemność i umilimy trudną służbę wojskowym, szczególnie w czasie zbliżających się mikołajek oraz Świąt Bożego Narodzenia. Wszystkim ofiarodawcom za gest solidarności i patriotyzmu serdecznie dziękujemy! – podkreślają organizatorzy.

LUK

eprasa.pl eec25225e5